SĄ DATY, KTÓRE PAMIĘTAJĄ NIEMAL WSZYSCY POLACY. TAK JEST NIEWĄTPLIWIE Z **BITWĄ POD GRUNWALDEM**. CO WIEMY O ZDARZENIU, KTÓRE MIAŁO MIEJSCE **15 LIPCA 1410 ROKU**, KIEDY TO NAPRZECIWKO SIEBIE STANĘŁY ARMIE: KRZYŻACKA I POLSKO-LITEWSKA? \2

PIĄTEK
|16|07|2021|

DZIENNIK ELBLĄSKI .pl

20 LAT

cena 4 zł (w tym 8% VAT)

„Dziennik Elbląski"
13 308
polubień na FB

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 14 701 NR 162 (20 583) \\\ NA TERENIE POZOSTAŁYCH POWIATÓW UKAZUJE SIĘ JAKO GAZETA OLSZTYŃSKA

Fot. k

W ELBLĄGU TEŻ MOŻNA CIEKAWIE SPĘDZIĆ URLOP \14

BOMBA Z OPÓŹNIONYM ZAPŁONEM \6

POGODA WYGONIŁA HARCERZY \8

PRZEŁOŻYŁ LEMA NA JĘZYK LEGO \10

NIGDY NIE BĘDZIE TAKIEGO LATA \15

NIE ŻYJE KRZYSZTOF SZESZKO \22

MŁODZIEŻOWCY DOSTALI SZANSĘ \24

ISSN 0137-9127
28
9 770137 912156

eprasa.pl 02ea57878d

System odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w Polsce nie jest zgodny z prawem Unii, orzekł w czwartek Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W ogłoszonym wyroku TSUE uwzględnił wszystkie zarzuty podniesione przez Komisję Europejską i stwierdził, że Polska uchybiła swoim zobowiązaniom wynikającym z prawa UE. **za onet.pl**

www.gazetaolsztynska.pl
www.dziennikelblaski.pl
portal regionalny www.wm.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Dawid Zmuda
Bartosz Orliński

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE
Bartosz Orliński
b.orlinski@gazetaolsztynska.pl

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Beata Brokowska
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
tel. 89 539 74 83
internet@gazetaolsztynska.pl

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

REDAKCJA MIEJSKA W OLSZTYNIE
tel. 89 539 75 00, 89 539 76 40
redakcja@gazetaolsztynska.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
tel. 89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

PATRONATY
patronaty@wm.pl

DZIAŁ SPRZEDAŻY REKLAM W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5, TEL. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ W OLSZTYNIE
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35, 82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
Grupa WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7, tel. 89 539 74 21

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

ROK TYSIĄC CZTERYSTA DZIESIĄTY

NIEWIELE JEST DAT HISTORYCZNYCH, KTÓRE PAMIĘTAJĄ NIEMAL WSZYSCY POLACY. TAK JEST NIEWĄTPLIWIE Z BITWĄ POD GRUNWALDEM. CO WIEMY JEDNAK O ZDARZENIU, KTÓRE MIAŁO MIEJSCE 15 LIPCA, KIEDY TO NAPRZECIWKO SIEBIE STANĘŁY ARMIE: KRZYŻACKA I POLSKO-LITEWSKA?

Fot. arch. prywatne Pawła Wielgana

Inscenizacja Bitwy pod Grunwaldem

Dziś również lekcje historii w szkołach nie mogą odbyć się bez grunwaldzkiej wiktorii. Bezpośrednią przyczyną konfliktu było powstanie antykrzyżackie na Żmudzi, które wybuchło wiosną 1409 roku. Wielki mistrz zakonu krzyżackiego — Ulrich von Jungingen polecił, aby polski król nie wtrącał się do sprawy, w którą zaangażowała się Litwa. Oczywiście, nie było to możliwe, więc Krzyżacy w sierpniu postanowili zaatakować Polskę. Kilkumiesięczna batalia, która nie przyniosła większych efektów zakończyła się rozejmem już w październiku. Miał on obowiązywać do połowy 1410 roku. 30 czerwca oddziały polskie przekroczyły Wisłę w rejonie Czerwińska, by 2 lipca połączyć się z oddziałami litewskimi. Celem miał być zamek w Malborku. Zaskoczeni Krzyżacy zaczęli szykować linię obrony na rzece Drwęcy w rejonie Kurzętnika. Sprzymierzone wojska polsko-litewskie ominęły więc zasadzkę i skierowały się na wschód. 13 lipca stanęły pod Dąbrównem, które splądrowały, a następnie spaliły. Do decydującej bitwy doszło 15 lipca na polach grunwaldzkich...

— Uczniowie na lekcjach historii często pytają o rzeczy prozaiczne, np.: „Proszę pana, skoro w bitwie grunwaldzkiej armia polsko-litewska liczyła około 30 tys. zbrojnych z czego około 20 tys. liczyły wojska polskie, to jak król Jagiełło zebrał na raz taką armię? — mówi Paweł Wielgan, nauczyciel historii w SP 30 w Olsztynie. — Pytam wówczas uczniów: co wy byście zrobili? Otrzymuję odpowiedź, że wysłaliby powiadomienie na facebooku. Król Jagiełło nie używał portali społecznościowych – rozsyłano wici – wieniec splecionych gałązek, przekazywany jako sygnał do zbrojnej mobilizacji. Na pytanie skąd to wiemy, mówię uczniom, że taką wiedzę dają nam źródła historyczne – kroniki, roczniki, listy, w tym przypadku pomocna będzie kronika Jana Długosza. W niej czytamy: „Król Polski Władysław zważywszy, że nie została żadna nadzieja na zachowanie pokoju z Krzyżakami, rozesłał listy i wici i nakazał wszystkim panom, rycerzom i poddanym swojego Królestwa Polskiego i podległych mu ziem, by chwyciwszy za broń ruszyli do Prus przeciwko Krzyżakom".

Ale dociekliwi uczniowie zadają więcej pytań. Interesuje ich m.in. to, jak udało się wykarmić tak wielką rzeszę rycerzy, kiedy nie było jeszcze supermarketów? Tu z pomocą znowu przychodzi XV-wieczny kronikarz Jan Długosz: „Król polski Władysław zatrzymał się w Białowieży przez osiem dni zajęty polowaniem. Złowił w tym czasie mnóstwo leśnej zwierzyny. Kazał ją zasolić i w beczkach przesłać Narwią i Wisła do Płocka i przechowywać na przyszłą wojnę".

Paweł Wielgan (w środku) podczas inscenizacji Bitwy pod Grunwaldem

Podczas wojny nie mogło zabraknąć propagandy, czy jak powiedziałaby dzisiejsza młodzież „fake newsów", które rozsiewali Krzyżacy. — Zakon przed bitwą grunwaldzką rozpowszechniał w Europie Zachodniej nieprawdziwe informacje o królu Jagielle, jako fałszywym chrześcijaninie, a walkę z państwem polsko-litewskim przedstawiał jako krucjatę przeciwko pogaństwu — dodaje historyk.

Przed bitwa grunwaldzką król Jagiełło dokonał pasowania giermków na rycerzy, jak zostało napisane w anonimowej „Kronice konfliktu". Król „własną ręką dokonał pasowania do tysiąca albo i więcej rycerzy, tak, że aż zmęczył się tym pasowaniem".

Średniowieczny rycerz do boju nie ruszał sam. Chorągwie rycerskiej jazdy składały się z kopii. Na czele kopii stał rycerz-kopijnik. W skład pocztu rycerskiego wchodziło zwykle oprócz rycerza, kilku strzelców-pocztowych. Andrzej Nadolski podaje, że najczęściej stosunek rycerza do strzelców kształtował się jak 1:3. Do tego za wojskiem szły tabory, a w nich: giermkowie oraz służba, co zwiększało liczbę poruszającej się armii.

— Kopijnicy posiadali pełniejsze uzbrojenie niż strzelcy - wyjaśnia Paweł Wielgan. - Najzamożniejsi mogli sobie pozwolić na zbroję płytową. Należeli do nich dostojnicy zakonni, wybitni goście zakonu oraz zamożni rycerze. Większość ruszających w pole zadowalała się jedynie jej elementami: napierśnikiem, naręczakami, nagolennicami, rękawicami, kolczugą lub płatami, czyli skórzaną kamizelą z przynitowanymi żelaznymi płatami. Głowę rycerza chronił hełm także w zależności od zamożności – przyłbica, czyli hełm z ruchomą zasłoną oraz hełmy otwarte z czepcem kolczym, czyli tzw. kapaliny. Do tego broń zaczepna, czyli kopia rycerska osiągająca długość do czterech metrów, miecze, topory, kordy, tasaki i inne. Strzelcy dysponowali kuszą, którą można było naciągnąć nogą podczas jazdy i opancerzeniem lżejszym od kopijników. Na zbroje noszono krótkie szaty bez rękawów z wyhaftowanym herbem.

W szkole na zajęciach Kółka Rycerskiego, które prowadzi Paweł Wielgan, uczniowie mogą sami przymierzyć zbroję.

— Waży około 30 kilogramów, to sporo, szczególnie jeśli przyjmiemy, że rycerze musieli posługiwać się bronią w lipcowym słońcu — wyjaśnia nauczyciel i dodaje. — Pamiętajmy, że w średniowieczu rycerze walczyli konno, więc nie musieli wszystkiego dźwigać na piechotę, jak współcześni rekonstruktorzy Bitwy pod Grunwaldem.

Rycerstwo polskie, tak jak wojska krzyżackie uzbrojone było w stylu zachodnioeuropejskim i nie odstawało uzbrojeniem od wojsk zakonnych, tak jak to niegdyś opisywano. Wojska litewskie i żmudzkie były natomiast lżej uzbrojone i opancerzone, na lżejszych koniach, co związane było z innym typem wojskowości jaki reprezentowało.

Król Jagiełło dowodził ze wzgórza, dzięki temu mógł kontrolować pole bitwy, a o tym że król wydawał rozkazy

eprasa.pl 02ea57878d

informuje nas Długosz pisząc, że król tak ochrypł po bitwie, że następnego dnia trudno go było zrozumieć.

Liczebność armii zawsze budziła spory wśród historyków. Andrzej Nadolski podaje liczebność armii krzyżackiej na 15 tysięcy (z tego braci rycerzy około 250) wojska polskie na 20 tys., a litewskie na 10 tysięcy. Profesor Marian Biskup szacował wojska krzyżackie na 21 tys., polskie razem z czeladzią na ponad 30 tys., a litewskie na 11 tys. W czasie bitwy grunwaldzkiej walczyło wielu wybitnych rycerzy Zawisza Czarny, jego brat Jan Farurej, Dobiesław z Oleśnicy, Tomasz Kalski, Wojciech Malski i inni. Zawisza wraz z innymi rycerzami wrócił z Węgier, gdzie służył na dworze króla Zygmunta Luksemburskiego, aby stanąć po stronie polskiej w czasie wojny z Zakonem.

Sama bitwa rozpoczęła się około 9 rano i trwała do 19. Składała się z kilu faz. Najpierw do boju ruszyły lekkie jazdy: litewska oraz tatarska. Następnie kontruderzenie wyprowadziła ciężka jazda krzyżacka. W trzeciej fazie zostały odepchnięte wojska litewskie, a w kolejnej, z pomocą przyszły odwody polskiej jazdy, które rozerwały główny korpus sił krzyżackich. Na koniec zdobyto tabory i obóz krzyżacki. Wielu rycerzy ratowało się ucieczką. Ścigani byli przez polskich rycerzy jeszcze po zachodzie słońca. Kronikarz Jan Długosz odnotował: „Droga na przestrzeni kilku mil była usłana trupami, ziemia nasiąknięta krwią poległych, a powietrze pełne głosów jęczących i konających”.Odnelezione zwłoki wielkiego Mistrza, Ulricha von Jungingena okryto purpują i zawieziono do Malborka. Na polu bitwy plegli rónież dwaj inni komturowie: wielki marszałek Fryderyk von Wallenrode oraz wielki komtur Kuno von Lichtenstein. Heinrich von Schwelborn, butny komtur Tucholi, do którego należały prawdopodobnie dwa nagie miecze podarowane przed bitwą królowi polskiemu oraz księciowi litewskiemu zginął podczas ucieczki.

Przegrana bitwa pod Grunwaldem spowodowała załamanie się potęgi krzyżackiej. Spośród 250 braci zakonnych, zginęło aż 203. Poległa cała starszyzna zkonna. Na polu pozostało zabitych osiem tysięcy walczących czyli połowa armii zakonnej, a cztery tysiące zbrojnych dostało się do niewoli. Dotkliwe straty, w odróżnieniu od polskiego, poniosło wojsko litewskie. Bitwa pod Grunwaldem przeszła do historii jako jedna z największych bitew średniowiecznej Europy.

Wojciech Kosiewicz

MOST ŁYŻWOWY NA WIŚLE

Do sukcesu wojsk polskich przyczynił się efekt zaskoczenia. Krzyżacy nie zdawali sobie sprawy, że król razem ze swoją armią był w stanie bardzo szybko przekroczyć Wisłę. Dokonał tego dzięki mostowi łyżwowemu. Jego konstrukcja została wykonana na przełomie 1409/1410 roku pod Kozienicami, a następnie w tajemnicy spławiona Wisłą. Most stanął 30 czerwca 1410 roku w rejonie Czerwińska w zaledwie pół dnia. Drewniane przęsła zostały zamocowane na płaskodennych łodziach, których miało być niemal 200. Most mierzył około pół kilometra! Ułatwił przeprawę, a co za tym idzie, koncentrację wojsk polskich oraz litewskich przed uderzeniem na ziemie, które były pod panowaniem Krzyżaków. Miało przejechać po nim 18 000 jazdy, 4000 piechoty, 30 dział i 8000 wozów. Co ciekawe, most został rozebrany i ponownie użyty do przeprawy wojsk polskich przez Wisłę we wrześniu 1410 roku w miejscowości Przypust.

DWA NAGIE MIECZE

Przekazane przed bitwą królowi polskiemu Władysławowi II Jagielle i wielkiemu księciu litewskiemu Witoldowi przez heroldów krzyżackich stały się symbolem grunwaldzkiego zwycięstwa. Przez wieki były przechowywane w skarbcu królewskim na Wawelu. Zaczęto traktować je nawet jako insygnia władzy i były uroczyście niesione podczas koronacji królewskich. Niestety, zaginęły po rozbiorze Polski.

Wielki mistrz krzyżacki na obrazie Jana Matejki

CIOS KATOWSKIM TOPOREM I HISTORYCZNĄ WŁÓCZNIĄ

Jan Matejko w centralnym miejscu obrazu „Bitwa pod Grunwaldem” umieścił postać mistrza krzyżackiego Ulricha von Jungingena, który ubrany jest w biały strój zakonny z czarno-złotym krzyżem na piersi. Malarz uwiecznił na nim mistrza chwilę przed śmiercią. Aktu tego dokonali prawdopodobnie Żmudzini. Według Matejki wielki mistrz nie zginął w walce jak rycerz, ale został zgładzony przez nierównych sobie wojów chłopskiego pochodzenia. Przekazy historyczne mówią jednak, że von Jungingena zabił rycerz Mszczuj ze Skrzynna (Według Jana Długosza mistrz miał otrzymać dwa uderzenia: w głowę i w klatkę piersiową). Co ciekawe, jeden z wojowników przedstawionych przez Jana Matejkę, ma na sobie katowski kaptur, a w ręku topór. W ten sposób artysta chciał powiedzieć, że na wielkim mistrzu zostaje wykonany wyrok. Drugi z wojów zadaje mu cios historyczną włócznią świętego Maurycego, która była darem niemieckiego cesarza Ottona III dla księcia polskiego Bolesława Chrobrego podczas pamiętnego zjazdu gnieźnieńskiego w 1000 roku. Wówczas to cesarz uważany był za przyjaciela Polski. Katowski topór oraz włócznia miały podkreślić sprawiedliwość dziejową jaka się wówczas dokonała.

Źródło: Malowane dzieje Polski, pod red. Elżbieta Olczak.

REKLAMA

Kętrzyn – szlakiem historii po Mazurach

Bogatą historię i dziedzictwo kulturowe regionu Warmii i Mazur przybliżą turystyczno-historyczne szlaki łączące ciekawe miejsca oraz obiekty. Podróżując po szlakach, poznajemy kulturę regionu, nowe smaki, a także zabytki i muzea. **Mnogość walorów turystycznych oraz bogatą historię znajdziecie w Kętrzynie – małym, niezwykle urokliwym mazurskim miasteczku. To właśnie tu znajduje się zamek krzyżacki z drugiej połowy XIV wieku, który w XV wieku otoczono murem obronnym. Po sekularyzacji Prus zamek stał się siedzibą książęcego starosty i został przebudowany.**

Zamki krzyżackie są jednymi z najbardziej rozpoznawalnych zabytków średniowiecznego budownictwa. Ten w Kętrzynie pretenduje do jednego z najważniejszych obiektów na mapie turystycznej Warmii i Mazur. W zamku znajduje się Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego, które zachwyca bogatymi zbiorami sztuki.

Co ważne, kętrzyński zamek został wyremontowany w ramach projektu „Zachowanie dziedzictwa kulturowego dzięki renowacji zamku w Kętrzynie wraz z jego otoczeniem”, który współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 kwotą 5 309 030,06 zł. **Całkowity koszt inwestycji wynosi ponad 9 mln zł.**

Celem projektu jest ochrona dziedzictwa kulturowego miasta i regionu oraz rozwój turystyki poprzez wzrost oferty turystycznej w oparciu o dziedzictwo kulturowe.

Innowacyjny interaktywny system do projekcji oraz multimedialna makieta miasta Kętrzyn cieszą się niezwykle dużym zainteresowaniem i przyciągają rzesze turystów. Niebawem zostanie zakupiona przenośna scena z nagłośnieniem i oświetleniem, którą będzie można wykorzystać do organizacji kulturalnych imprez plenerowych na zamkowym dziedzińcu.

Kętrzyński zamek został przystosowany także do potrzeb osób niewidomych. Pojawi się tu bowiem system audiodeskrypcji, dzięki któremu wirtualny przewodnik będzie mógł oprowadzić po zamku osoby niewidzące.

To właśnie tu, w kompleksowo odremontowanym zamku w Kętrzynie znajdziecie urozmaiconą ofertą kulturalną, jedną z ciekawszych na Warmii i Mazurach.

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
WARMIA MAZURY Zdrowe życie, czysty zysk
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

www.mapadotacji.gov.pl

11921kewk-A-G

eprasa.pl 02ea57878d

ZERWAŁ SIĘ SUFIT, MOŻE RUNĄĆ DOM.

PANI JANINA MIESZKA W DOMU, KTÓRY W KAŻDEJ CHWILI MOŻE SIĘ ZAWALIĆ. ZA BUDYNEK ODPOWIEDZIALNA JEST GMINA DŹWIERZUTY. ALE, JAK TWIERDZI KOBIETA, URZĘDNICY NAWET NIE WCHODZĄ DO ŚRODKA, ŻEBY OCENIĆ STAN BUDYNKU. OSTATNIO W CZASIE BURZY ZAWALIŁ SIĘ SUFIT. A CO JEŚLI CAŁY DOM RUNIE? KTO WEŹMIE ZA TO ODPOWIEDZIALNOŚĆ?

Fot. Zbigniew Woźniak

Pani Janina: Codziennie boję się, że cały dom może runąć. Wystarczy, że zerwie się większy fragment sufitu, a cały dom położy się jak domek z kart

Sąpłaty to malownicza wieś w powiecie szczycieńskim. Na jednym ze wzgórz stoi rozwalająca się chałupa. Od 35 lat mieszka w niej Janina Janowska. Dom należy do gminy. Wygląda na ruinę. Gdy wchodzi się do środka, jest jeszcze gorzej. Z każdym deszczem rośnie obawa, że... runie. Pani Janina, która ma 61 lat, mieszka tylko w jednym pokoju, bo wszystkie inne pomieszczenia grożą zawaleniem. Wszędzie sufity mają zacieki i dziury. Sufity są napęczniałe i trzymają się na słowo honoru. Belki drewniane są spróchniałe. Tragedia jest tylko kwestią czasu.

BYŁA NAWAŁNICA

— Ostatnio sufit się zerwał w kuchni — mówi Janina Janowska, która jest jedyną lokatorką w tym domu. — Za oknem szalała nawałnica. Z sufitu też się lało. Piętnastolitrowe wiadro zapełniło się w dwie godziny. W pokoju, w korytarzu i w kuchni. Mam balię, też ją stawiam. Do tego miski i wiaderka. Wszędzie kapie, a nie chcę, żeby leciało mi na podłogę. Ta i tak jest już przegnita. Raptem wieczorem, w minioną sobotę, usłyszałam ogromny huk. Weszłam do kuchni i uderzyłam głową w sufit, który dosłownie wisiał. Nawet nie chce myśleć, co jeszcze może się stać. Codziennie boję się, że cały dom może runąć. Wystarczy, że zerwie się większy fragment sufitu, a cały dom położy się jak domek z kart. Wszędzie są tu dziury, gdzieniegdzie jest też podłoga zarwana.

Gdy pani Janina dostała ten dom od gminy, zakasała rękawy i co mogła, to zrobiła.

— SAMA GO REMONTOWAŁAM, BO BYŁ W FATALNYM STANIE. NIE BYŁO TU WODY, WIĘC PODŁĄCZYŁAM JĄ NA WŁASNY KOSZT. DOM TEŻ BYŁ BEZ ŁAZIENKI, A PO PODŁODZE BIEGAŁY SZCZURY.

SUFITY PRZYPOMINAŁY FALE DUNAJU, WIĘC JUŻ COŚ BYŁO NIE TAK. ALE WIADOMO, DOBRZE MIEĆ DACH NAD GŁOWĄ.

Z tym, że dom już wtedy nie był w najlepszym stanie. Teraz nie opłaca się w nim nic już robić, bo koszty byłyby ogromne. Ja zresztą mam miesięcznie na rękę 1066 zł emerytury. Co ja zrobię za takie pieniądze? — pyta Janina Janowska.

— Urzędnicy co roku przyjeżdżają, żeby sprawdzić stan techniczny domu. Ale robią zdjęcia z zewnątrz i odjeżdżają. Nikt nie wszedł nigdy do środka. Nigdy! Może gdyby ktoś się wcześniej na to zdecydował, dom można byłoby uratować. A ja nie mieszkałabym w takich uwłaczających warunkach.

DOM SIĘ WALI, A CZYNSZ WZRÓSŁ

To, że coś złego dzieje się z domem, pani Janina zobaczyła trzy lata temu.

— Zgłaszałam wszystko. Wtedy jeszcze mieszkałam z synem i synową. Syn jednak stwierdził, że nie będzie sam łatał dachu. Że to zadanie gminy. Ale co ja mogę od niej chcieć, skoro kiedyś, kiedy jeszcze dom był w niezłym stanie, ale chlewek się walił, nie zrobili nic. Przyjechali i na drzwiach zawiesili tabliczkę, że grozi zawaleniem. Dom jest teraz w takim samym stanie, ale żaden urzędnik tego nie widzi. Mało tego, ostatnio nawet dostałam podwyżkę czynszu. Wcześniej płaciłam 73 zł, teraz 138,80 zł. Opłaty wzrosły mi dwukrotnie.

— Ten dom trzeba rozebrać, a nie w nim mieszkać — dodaje pani Jolanta, synowa pani Janiny. — Mieszkam w gminie Barczewo i tam nigdy nie doszło do takiej sytuacji. U mnie byle dachówka się obsunie, natychmiast ktoś ją naprawia. Płacę 200 zł czynszu, ale mam o wiele lepsze warunki. I przede wszystkim mam łazienkę.

Pani Janina też miała kiedyś łazienkę. Ale gdy zaczął sypać się sufit nad wanną, zrezygnowała z niej.

eprasa.pl 02ea57878d

CO NA TO URZĘDNICY?

— Mam wiaderko w chlewku, tam się myję. Wodę wylewam w krzaczki. W domu nie mam też toalety... Takie życie. Składam podania o inne miejsce do zamieszkania. Ale gmina w odpowiedzi podaje, że mieszkanie dostał ktoś inny — podkreśla pani Janina. — Piec mi się też zawalił 10 lat temu. Gmina obiecywała, że zrobi nowy, ale oczywiście o mnie zapomniała. Musiałam sama sobie postawić kominek. Gdyby nie on, zamarzłabym. Ogrzewam jednak tylko jeden pokój, w którym mieszkam. I tak zimą udaje mi się dogrzać do 18 stopni maksymalnie. Więcej nie daję rady. Inne pomieszczenia są zimne. Codziennie się boję, że dom mi się zawali. Gdy się kładę spać, zasnąć nie mogę. A gdy zbiera się na burzę, ustawiam wszędzie miski, żeby woda mogła się w nim zbierać. Teraz, po zerwaniu dachu, chyba nie zasnę. A ciągle przychodzą burze...

KTO ODPOWIE ZA TRAGEDIĘ?

Sąpłaty może i są pięknie położone, ale wszędzie tu daleko. Pani Janina choruje. Ma astmę i cukrzycę. Jest po operacji stawu biodrowego, a do najbliższego sklepu ma 2 km. Musi iść piechotą do Rum. W tę i z powrotem to już 4 km.

— MAM TYCH CHORÓB TROCHĘ I JEST MI RZECZYWIŚCIE CIĘŻKO. ALE NA SZCZĘŚCIE DZIECI PRZYWOŻĄ MI CHLEB. OPIEKUJĄ SIĘ MNĄ, ALE NIE CHCĘ BYĆ DLA NICH CIĘŻAREM. MIĘDZY INNYMI DLATEGO ZOSTAŁAM W SWOIM DOMU

— opowiada pani Janina. — W tej chwili dom jest spleśniały i zagrzybiały. Wilgoci jest tu mnóstwo. Ściany i sufity są drewniane, a woda nie ma jak odparować. Takie warunki nie są dla ludzi.

— Kiedyś przyjeżdżaliśmy do Sąpłat, żeby spędzić czas z teściową. Tu są piękne widoki. Ale teraz nie ma możliwości, żeby tu przenocować z dziećmi. W każdej chwili może stać się nieszczęście — dodaje pani Jolanta. — To jest jedyny budynek w gminie Dźwierzuty, który jest w takim stanie. Przecież to się w głowie nie mieści! Gdy się zawali i coś się stanie teściowej, kto będzie za to odpowiedzialny?

TO PYTANIE ZADAJEMY PANI WÓJT

— Wiemy, w jakim stanie jest ten dom. Gdy przyszłam do pracy w gminie, wszystkie nasze mieszkania były w stanie krytycznym. Na tyle, ile możemy, poprawiamy ich stan. Mamy własny plan realizacji wszystkich inwestycji, które są potrzebne. Robimy przeglądy tych budynków. Zlecamy również remonty dachów. Bo później, gdy przecieka, wszystko niszczeje.

DACH U PANI JANINY W CHWILI PRZEGLĄDU, KTÓRY ODBYŁ SIĘ W UBIEGŁYM ROKU, MUSIAŁ BYĆ W DOBRYM STANIE. A TAM JEST DACHÓWKA... GDY SĄ WICHURY, WSZYSTKO MOŻE SIĘ STAĆ — MÓWI MARIANNA BOGUSŁAWA SZYDLIK, WÓJT GMINY DŹWIERZUTY.

— Mieliśmy zamiary, żeby panią Janinę zabrać z domu, w którym teraz mieszka. Okres pandemii pokrzyżował nam plany. Z komisją mieszkaniową stwierdziliśmy jednak, że chcemy osoby mieszkające samotnie wyrwać z miejsc bardzo oddalonych. One powinny mieć godniejsze warunki mieszkania. Mamy dwa lokale, z których musimy eksmitować dwie rodziny.

I dodaje:

— TEGO, ŻE U PANI JANINY ZAWALIŁ SIĘ SUFIT, NIE WIEMY. NIE DOSTALIŚMY TAKIEGO ZGŁOSZENIA. JAK NAJSZYBCIEJ WYŚLĘ DO SĄPŁAT PRACOWNIKA.

W ogóle pani Janina nie zgłaszała, że mieszka w fatalnych warunkach. Jeśli składała podania, to było to dawno. Teraz nic do mnie nie dotarło. Ale sprawdzimy, co się u niej dzieje. Znam swoich pracowników i wiem, że mają serca. Jeśli dzieje się coś złego, starają się pomóc. Jeśli pani Janina będzie potrzebowała pomocy, to jej ją udzielimy. Mamy plandeki na dach, więc podejmiemy działania. A jeżeli będzie trzeba panią przenieść do innego lokalu, to też się o to postaramy.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna w dniach **od 16 lipca 2021 r. do 6 sierpnia 2021 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie***.
Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.

PREZYDENT OLSZTYNA

74121otbr-A-G

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostały umieszczone Zarządzenie nr 98/2021 Burmistrza Miasta Braniewa z dnia 13 lipca 2021 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej oraz Zarządzenie nr 99/2021 Burmistrza Miasta Braniewa z dnia 13 lipca 2021 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

11921sezr-a-M

eprasa.pl 02ea57878d

KULT BANDERY, CZYLI BOMBA Z

NIEDAWNO OBCHODZILIŚMY 78. ROCZNICĘ RZEZI WOŁYŃSKIEJ. BYŁA TO OKAZJA DO UCZCZENIA PAMIĘCI OFIAR. JAK BUMERANG WRÓCIŁA RÓWNIEŻ KWESTIA INICJATORÓW CZYSTEK ETNICZNYCH, KTÓRZY ZYSKALI STATUS UKRAIŃSKICH BOHATERÓW. DLACZEGO UKRAINA CZCI TAKIE POSTACIE, JAK STEPAN BANDERA, CZY ROMAN SZUCHEWYCZ? CZY KRYJE SIĘ ZA TYM WROGOŚĆ WOBEC POLAKÓW?

W marcu 2021 roku władze Tarnopola nadały stadionowi miejskiemu imię Romana Szuchewycza, dowódcy UPA, odpowiedzialnego za ludobójstwo Polaków. Decyzja wywołała oburzenie wśród mieszkańców Elbląga — miasta partnerskiego Tarnopola. 11 lipca przy skwerze Rotmistrza W. Pileckiego odbyła się manifestacja, zorganizowana przez Ruch Narodowy. Protestujący domagali się od władz Elbląga zerwania współpracy z Tarnopolem oraz zmiany nazwy ronda Tarnopol, na rondo Ofiar Wołynia.

Póki co elbląscy samorządowcy nie zdecydowali się na zerwanie relacji, rozwijanej przez oba miasta od 1992 roku. Ale niedługo po wybuchu afery zażądali od strony ukraińskiej wyjaśnień. Odpowiedź przyszła w kwietniu. „Z mediów dowiedzieliśmy się o szerokim rezonansie na decyzję Rady Miejskiej Tarnopola o nadaniu stadionowi miejskiemu w Tarnopolu imienia R. Szuchewycza i próby wykorzystania tego przez niektóre siły polityczne i polityków Polski oraz wywarcia presji na partnerskie miasta” — pisali przedstawiciele administracji Tarnopola. — „Naszym zdaniem takie nieprzemyślane działania nie przyniosą korzyści przyjaznym relacjom między naszymi krajami i miastami”. Autorzy listu proponowali „zwołanie konferencji historyków obu krajów, żeby obalić komunistyczne mity, które są używane w nieprzyjaznej perspektywie”.

Z ANTYBOHATERA NA BOHATERA

Jaką rolę odgrywają we współczesnej Ukrainie takie postacie, jak Stepan bandera, czy Roman Szuchewycz? Jak ich zwolennicy oceniają zbrodnie popełnione przez UPA? Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do Eugenii Kononenko, pisarki, publicystki z Kijowa.

— Na Ukrainie, po uzyskaniu niepodległości, Bandera stopniowo, stawał się bohaterem — konstatuje badaczka. — Jest on oczywiście bardziej popularny, niż Roman Szuchewycz. Za czasów Związku Radzieckiego Szuchewycz nie figurował w masowej świadomości. Co innego Bandera, postać dość głośna, przedstawiana w bardzo negatywnym świetle. Po 1991 roku ta narracja zmieniła się o sto osiemdziesiąt stopni. Wizerunek Bandery zaczęto oczyszczać, a z czasem opisywać jako wybitnego Ukraińca. Powstało mnóstwo biografii Bandery, utrzymanych w tym duchu. Nie brakuje też książek, w których przedstawia się go jako postać kontrowersyjną — przyznaje.

Wielu Ukraińców ma niewielkie pojęcie na temat prawdziwego Stepana Bandery. Nie oznacza to, że zmitologizowany portret wodza UPA przyjmuje się bezkrytycznie.

— Bandera i banderowcy wciąż dzielą ukraińskie społeczeństwo. Na wschodzie Ukrainy organizowano swego czasu wystawy, poświęcone biografii Bandery. Akcję traktowano jako oświatową.

Fot. Archiwum prywatne

Miała ona na celu zmienić sposób, w jaki mieszkańcy tych obszarów postrzegają Banderę. Przekonać, że ich wiadomości na temat tej postaci są zafałszowane — mówi Kononenko.

ŚWIADKOWIE WOLĄ ZAPOMNIEĆ

Jak dobrze współczesne ukraińskie społeczeństwo zna tragiczne wydarzenia na Wołyniu?

— W zasadzie, przeciętni Ukraińcy mają niewielką świadomość na temat tego, co się wówczas wydarzyło — nie ukrywa Kononenko. — Szczególnie tyczy się to Ukraińców, którzy nie mieszkają na Wołyniu. W czasach Związku Radzieckiego o tych wydarzeniach w ogóle nie mówiono — podkreśla.

Szersze badania tragedii wołyńskiej ukraińscy historycy zaczęli prowadzić dopiero w latach 90 XX w.

— Pamiętam konferencję, którą zorganizował Uniwersytet w Ostrogożsku — wspomina Kononenko. — Konferencja była poświęcona właśnie rzezi wołyńskiej. Współpracownicy naszego Centrum Badań Kulturowych brali w niej udział. Stosunek uczestników wobec tych wydarzeń był bardzo różny. Historycy przekonywali, że o tych wydarzeniach należy pamiętać. Niezależnie od tego, jak traktowani byli Ukraińcy przez Polaków w okresie 20-lecia międzywojennego, przeprowadzanie czystek etnicznych było niedopuszczalne.

Ukraińscy badacze odnotowali również dość niepokojący fakt.

— Ówcześni mieszkańcy Wołynia, którzy pamiętali tamte wydarzenia, woleli o nich milczeć. Mieli oni świadomość, że UPA nie ma dobrego wizerunku. A nagłaśnianie rzeźni wołyńskiej jeszcze bardziej ten wizerunek skompromituje. Taka postawa była charakterystyczna dla ludzi prostych, niewykształconych — podkreśla pisarka.

Zupełnie inaczej podchodzą do problemu przedstawiciele inteligencji.

— Mirosław Popowicz, jeden z najbardziej znanych współczesnych filozofów ukraińskich, pracował swego czasu jako nauczyciel historii w jednej z wiejskich szkół na Wołyniu — zauważa Kononenko. — Prowadził rozmowy ze świadkami rzezi wołyńskiej. Był głęboko przekonany, że o tej tragedii należy mówić. Ukraińcy padali ofiarami zbrodni ze strony przedstawicieli innych narodowości. Lecz sami również popełniali zbrodnie. Tego faktu nie można negować. Zasadniczo intelektualiści są za tym, by o tym pamiętać, prosić o wybaczenie. Natomiast zwykli ludzie woleliby wymazać te wydarzenia z historii — puentuje ukraińska pisarka.

I dodaje:

— Szeregowym Ukraińcom osoba Bandery kojarzy się przede wszystkim z walką przeciw ZSRR i komunistom. Nie kojarzą go z działaniami przeciw Polakom. Gloryfikację UPA nie traktują oni w kategoriach czynu wymierzonego w Polskę, lecz jako sprzeciw wobec Związku Radzieckiego oraz obecnej Rosji.

EUGENIA KONONENKO: BANDERA I BANDEROWCY WCIĄŻ DZIELĄ UKRAIŃSKIE SPOŁECZEŃSTWO

TRUDNY BAGAŻ

— Stepan Bandera bez wątpienia pozostaje jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci we współczesnym panteonie ukraińskich bohaterów — potwierdza Mykoła Riabczuk, ukraiński krytyk literacki, poeta oraz eseista w książce „Syndrom postkolonialny. Spostrzeżenia”. — Te kontrowersje wynikają z głębokiego podziału ukraińskiego społeczeństwa na dwie językowo-kulturowe, grupy o zupełnie odmiennym spojrzeniu na przeszłość historyczną kraju. Ale Bandera jest oceniany niejednoznacznie także w kręgach środowisk proukraińskich — pisze.

Kult działaczy OUN i UPA, wspierany przez instytucje państwowe, pociąga za sobą szereg problemów. Choćby w sferze polityki wewnętrznej i zagranicznej.

— W jaki sposób gloryfikację ruchu banderowców, jako organizacji patriotycznej i narodowo-wyzwoleńczej, pogodzić z potępieniem jej ekscesów, czystek etnicznych wśród ludności polskiej i żydowskiej, prześladowania ideologicznych przeciwników oraz „odstępców”? Jak budować relacje z Polakami, Żydami, czy „antybanderowskimi” Ukraińcami, biorąc pod uwagę ich poważne zastrzeżenia co do OUN i UPA? — pyta Riabczuk.

Historia banderyzmu jest ponadto obciążona ideologicznym bagażem, który zupełnie nie przystaje do współczesnych czasów.

— To bagaż politycznego terroru, autorytaryzmu, integralnego nacjonalizmu, ksenofobii i nietolerancji. Z etycznego punktu widzenia to elementy niedopuszczalne — zastrzega ukraiński eseista.

WINIEN ZSRR?

Dlaczego banderyzm zyskuje na popularności we współczesnej Ukrainie? Paradoksalnie, jedna z przyczyn sięga korzeniami czasów sowieckiej propagandy.

— Radziecka propaganda zawsze demonizowała nacjonalistów, ale nie dlatego, że łamali oni prawa człowieka, lecz za opór, jaki stawiali stalinowskim władzom — twierdzi Ołeksandr Motyl, amerykański historyk i artysta ukraińskiego pochodzenia, w artykule „Ukraine, Europe, and Bandera”.

eprasa.pl 02ea57878d

OPÓŹNIONYM ZAPŁONEM

— Sowiecka propaganda przedstawiała nacjonalistów jako barbarzyńców i rzezimieszków, nie posiadających żadnej idei, oprócz siania śmierci i zniszczenia. Ten obraz przyjął się na obszarach Ukrainy wschodniej oraz południowej, które były bardziej zsowietyzowane — pisze.

Po rozpadzie ZSRR nowo powstałe państwa zaczęły tworzyć własną, niezależną narrację historyczną.

— To, co sowieccy historycy konsekwentnie ignorowali, bądź oczerniali, stało się obiektem badań i dyskusji. Termin „banderowiec", który wcześniej miał wydźwięk pejoratywny, nabrał wydźwięku pozytywnego — wyjaśnia Ołeksandr Motyl.

Chcąc odciąć się od czerwonej przeszłości, nasi wschodni sąsiedzi afirmowali to, co antyradzieckie.

— Współcześni Ukraińcy, którzy uznają banderowców za bohaterów, szanują ich za konsekwentny opór wobec Związku Radzieckiego w latach 1939-1955. Nie uznają przemocy ukraińskich nacjonalistów wobec Polaków i Żydów jako coś godnego pochwały. Jednocześnie, traktują te wydarzenia jako wątek poboczny. W ich rozumieniu Bandera i nacjonaliści to przede wszystkim niezgoda na wszystko, co radzieckie, niezgoda na antyukraińskie kłamstwa, absolutne oddanie idei niezależnej Ukrainy. Banderę i nacjonalistów postrzega się także jako alternatywę do skorumpowanej, pazernej ukraińskiej elity, nieudolnie kierującej tym państwem. Oczywiście takie postrzeganie przeszłości jest jednostronne — zastrzega.

NIEPIJĄCY FANATYK

Ołeh pochodzi z Tarnopola. Od dwudziestu lat mieszka w Polsce. Jest jednym z tych Ukraińców, którzy nie akceptują kultu Bandery. Jego zdaniem nie powinno się stawiać ich na piedestale.

— W niektórych przypadkach banderowcy wykazali się niezwykłą odwagą i determinacją. Niektóre pomysły czołowych działaczy tego ruchu miały sens. Bandera był abstynentem, nawoływał do unikania używek, takich jak alkohol, czy tytoń. Ale te pozytywne aspekty nie mogą przesłaniać nam drugiej strony medalu. Banderowcy byli fanatykami, gotowymi w imię ideologii unicestwić miliony istnień ludzkich, z Ukraińcami włącznie. Ich społeczno-polityczne wizje kompletnie mijały się z rzeczywistością. Nie dało się tego zrealizować w ówczesnych realiach historycznych. Gdyby nawet Bandera i jego poplecznicy zdołali stworzyć niepodległe państwo, byłoby to państwo totalitarne, równie okrutne wobec obywateli, co reżim stalinowski. W takim kraju na pewno nie chciałbym mieszkać — deklaruje.

Zdaniem naszego rozmówcy, gloryfikowanie radykalnych aktywistów z OUN, przy jednoczesnym ignorowaniu ich zbrodni, może przynieść wiele szkód.

— Psuje to stosunki z Polską, krajem, który na chwilę obecną jest jedynym sensownym sojusznikiem Ukrainy. W działaniach politycznych powinna być konsekwencja. Skoro stawiacie pomnik działaczom UPA, postawcie obok pomnik dla jego ofiar. W przeciwnym wypadku wyjdziecie albo na ignorantów, którzy nie znają własnej historii. Albo na hipokrytów, którzy wolą zatuszować niewygodne fakty z przeszłości.

Ołeh dostrzega także inne zagrożenie.

— Jak każda radykalna, agresywna ideologia, banderyzm niesie za sobą potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa Ukrainy. To bomba z opóźnionym zapłonem, która w pewnym momencie może eksplodować — ostrzega.

Paweł Snopkow

Roman Szuchewycz (1907-1950) — ukraiński działacz nacjonalistyczny, zastępca dowódcy batalionu „Nachtigall", kapitan 201 batalionu Schutzmannschaft, generał i naczelny dowódca Ukraińskiej Powstańczej Armii. Ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za zaakceptowanie rzezi wołyńskiej jako taktyki UPA przeciwko Polakom i przeprowadzenie ludobójczej czystki etnicznej w Małopolsce Wschodniej na polskiej ludności cywilnej.
Zginął w obławie wojsk NKWD.

Stepan Bandera (1909-1959) — ukraiński polityk niepodległościowy, radykalny nacjonalista, terrorysta, jeden z przywódców Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Od 1940 r. kierował jedną z dwóch frakcji Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Współtworzona przez Banderę frakcja OUN-B ponosi odpowiedzialność za zorganizowane w latach 1943–1944 ludobójstwo polskiej ludności cywilnej na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, którego ofiarą padło około 100 000 osób.
Zginął w zamachu przeprowadzonym w Monachium przez agenta KGB Bohdana Staszynskiego.

Źródło: wikipedia

REKLAMA

23221ilzi-b-M

Gmina Stawiguda realizuje inwestycję

„Rozbudowa budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Stawigudzie"

Całkowita wartość projektu:	6.422.243,25 PLN
Wartość dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego:	3.429.989,59 PLN
Poziom dofinansowania ze środków Unii Europejskiej:	80,90%

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | Zdrowe życie, czysty zysk | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Projekt dofinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020

22121otbs-a-G

eprasa.pl 02ea57878d

POGODA WYGONIŁA HARCERZY

BURZA, KTÓRA PRZESZŁA NAD NASZYM REGIONEM W NOCY Z 14 NA 15 LIPCA, WYRZĄDZIŁA WIELE SZKÓD. DO TYCH ZJAWISK MOŻNA SIĘ BYŁO PRZYGOTOWAĆ, BO PROGNOZY WSKAZYWAŁY NA TO, ŻE MOŻE BYĆ GROŹNIE. I BYŁO. TAK JAK W POWIECIE NOWOMIEJSKIM.

Fot. OSP Łąkorz

Nawałnica zniszczyła harcerski obóz w Gaju w powiecie nowomiejskim

Ponieważ prognozy przewidywały silny wiatr, burze i opady deszczu zostały wydane alerty pogodowe. Jeszcze na kilka godzin przed nadejściem burzy, o godzinie 17.30 w środę, straż pożarna ewakuowała obóz harcerski w miejscowości Gaj, gmina Biskupiec. Wszystko po to, żeby zapewnić bezpieczeństwo obozowiczom.

Sześćdziesięciu harcerzy i siedem osób z kadry obozu zostało przeniesionych do budynku Szkoły Podstawowej w Łąkorzu. Uczestnicy obozu to członkowie Hufca Ząbki, Chorągiew Stołeczna, w wieku od 7 do 18 tal. Tam wszyscy spędzili spokojnie noc i spędzą też kolejną, ponieważ na noc z 15 na 16 lipca także prognozowane były burze (wiatr w porywach do 100 km/godz i ulewne opady deszczu).

15 lipca, w czwartek po godzinie ósmej druhowie z OSP Łąkorz wraz ze strażakami z PSP Nowe Miasto rozpoczęli usuwanie szkód po przejściu burzy.

— Transport rzeczy ewakuowanych obozowiczów zapewniły PSP Nowe Miasto i OSP Biskupiec. Wcześniej swoją pomoc w uprzątnięciu skutków nawałnicy na miejscu zaoferowali także leśnicy z leśnictwa Lipowa Góra wraz z pracownikami Zakładu Usług Leśnych — powiedzieli nam druhowie z OSP Łąkorz.

— Uszkodzone zostały dwa namioty, straty są niewielkie — poinformowała Dorota Nowińska z ZHP Nowe Miasto.

— OBSŁUGA OBOZU PRACUJE NA MIEJSCU, PRZYGOTOWUJE POSIŁKI DO HARCERZY PRZEBYWAJĄCYCH W SZKOLE W ŁĄKORZU.

Alina Laskowska

W związku z alertem pogodowym ewakuowano też obóz w Siemianach (powiat iławski) do świetlicy w Jerzwałdzie (ponad 80 osób). Harcerze pochodzą z 24 Szczepu im. Obrońców Westerplatte z Torunia.

Ewakuowano obóz z miejscowości Zawady (powiat nidzicki) do szkoły w Janowie (około 100 harcerzy), obóz harcerski w Bujakach (powiat nidzicki) do szkoły w Łynie (około 140 uczestników). Obozowiczom zostały przekazane koce, śpiwory i folie termiczne z Magazynu Wojewody z Elbląga. Obydwa obozy pochodzą z Chorągwi Stołecznej.

W kościele w Kurkach w powiecie olsztyńskim znalazło schronienie 100 osób. Harcerze należą Szczepu 13307 WDHiZ z Warszawy i Wołomina.

W szczytowym momencie około godz. 2 bez prądu pozostawało ponad 3300 odbiorców (centralna i zachodnia część województwa). Na godz. 6 bez prądu pozostawało ponad 1100 odbiorców. PSP interweniowała za dobę ponad 150 razy, głównie do powalonych drzew i połamanych konarów oraz pompowania zalanych posesji, ulic itp.

eprasa.pl 02ea57878d

SUKCES 5. ARENA FESTIVAL FILM&MUSIC

JESZCZE DWA MIESIĄCE WCZEŚNIEJ NIKT BY NIE POMYŚLAŁ, ŻE UDA SIĘ ZORGANIZOWAĆ TAK WIELKIE PRZEDSIĘWZIĘCIE JAKIM BYŁ 5. ARENA FESTIVAL FILM&MUSIC, KTÓRY ODBYŁ SIĘ 2 I 3 LIPCA TEGO ROKU W OSTRÓDZIE.

Tym razem w nowym miejscu jakim jest ostródzki amfiteatr. I śmiało możemy stwierdzić, że miejsce to przypadło do gustu chyba wszystkim. Zarówno wykonawcom, ekipom technicznym, ale przede wszystkim publiczności, która zdecydowanie chwaliła walory wizualne i wrażenia z nowego miejsca.

Zresztą co by nie mówić, położenie amfiteatru w Ostródzie jest wyjątkowe. Usytuowany nad jeziorem Drwęckim i zadaszony pozwala delektować się sztuką, jednocześnie konfrontując ją z wrażeniami jakie niesie aura i zachody słońca nad wodą.

Tegoroczny festiwal trwał nieco krócej. Zamiast trzech, dwa dni, za to obfitował w moc atrakcji i nowości, które na stałe wejdą do kalendarza tej imprezy.

Pierwszy dzień poświęcony był musicalom. Na scenie jak zawsze zaprezentowała się znakomita orkiestra symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w pełnym składzie a dyrygował osobiście jej dyrektor naczelny i artystyczny – prof. Piotr Sułkowski.

MOGLIŚMY POSŁUCHAĆ FRAGMENTÓW WIELU MUSICALI TJ. „UPIÓR W OPERZE" CZY NAPISANEGO SPECJALNIE DLA FILHARMONII, OPARTEGO NA LEGENDACH WARMII I MAZUR, MUSICALU „PORA JEZIORA", KTÓREGO PEŁNĄ INSCENIZACJĘ W GRUDNIU BĘDZIE MOŻNA OBEJRZEĆ I WYSŁUCHAĆ W FILHARMONII WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ.

Na scenie, wśród solistów zobaczyliśmy: Annę Sztejnert, Beatę Olgę Kowalska, Paulinę Janczak, Agnieszkę Tylutki, Karola Drozda i Wojciecha Daniela. A także gościliśmy autorkę libretta „Pory Jeziora – Warmińskiej Opowieści Wigilijnej" – znaną polską pisarkę Albenę Grabowską.

Ten dzień był wyjątkowy z jeszcze jednego powodu. Gościem specjalnym otwarcia Festiwalu był maestro Jerzy Maksymiuk, wybitny dyrygent i kompozytor muzyki filmowej do około 100 filmów, obchodzący w tym roku 85 lat, który na scenę wjechał stylowym cadillacem. Prof. Maksymiuk został uhonorowany przez Gustawa Marka Brzezina – marszałka województwa warmińsko-mazurskiego, statuetką Feliksa, która symbolizuje najwybitniejszego kompozytora z Warmii i Mazur jakim był Feliks Nowowiejski. Została ona wręczona po raz pierwszy i ma być przyznawana wybitnym postaciom ze świata filmu i muzyki filmowej.

Fot. Maciej Parkasiewicz

Ale tak naprawdę jeszcze większe atrakcje miało dopiero nadejść drugiego dnia zamykającego Festiwal. A to dlatego, że po raz pierwszy w historii festiwalu zaplanowano pełen program z udziałem zagranicznych gości a tym programem było prapremierowe w Polsce wykonanie muzyki ze znanego na platformie Netflix serialu „Dom z Papieru"

Program koncertu „La Casa de Papel" powstał rok temu na Teneryfie, gdzie na co dzień mieszka autor tego programu i dyrygent Diego Navarro, który poprowadził tym razem olsztyńskich filharmoników.

Ale na scenie mogliśmy zobaczyć także autorów oryginalnej ścieżki dźwiękowej do filmu — Manela Santisteban i Ivána Martíneza Lacámara. A także wyjątkowy głos, solistkę Cecilię Krull, wykonującą jeden z najbardziej charakterystycznych utworów tej serii.

O wyjątkową oprawę i poprowadzenie obydwu koncertów zadbała znakomita dziennikarka i prezenterka specjalizująca się w muzyce filmowej, doskonale znana festiwalowej publiczności czyli Magdalena Miśka Jackowska.

Tegoroczny festiwal to była także edukacja filmowa organizowana od lat wspólnie z Fundacją Film Spring Open – znanego polskiego operatora filmowego Sławomira Idziaka. Przez trzy młodzież z terenu Warmii i Mazur mogła poznawać tajniki tworzenia małych form filmowych.

Organizatorami Festiwalu są dwie Instytucje Kultury województwa warmińsko-mazurskiego – Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie oraz Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie. Ale na uwagę zasługuje również wsparcie i Patronat Honorowy Gustawa Marka Brzezina – marszałka województwa warmińsko-mazurskiego oraz trzech lokalnych samorządów czyli miasta Ostróda i burmistrza Zbigniewa Michalaka, powiatu ostródzkiego – starosty Andrzeja Wiczkowskiego i gminy Ostróda z wójtem Bogusławem Fijasem.

NIE BYŁO CZASU DO STRACENIA

Kawałek ciasta utnął maluchowi w gardle. Zaczął się dusić. Z pomocą przyszła mu policjantka Karolina Jachowska.

Choć do zdarzenia doszło już jakiś czas temu, to warto przedstawić dzielną policjantkę z Iławy. Karolina Jachowska nie straciła głowy i pomogła matce małego chłopca, który zadławił się ciastkiem. — Sierż. szt. Karolina Jachowska skutecznie udzieliła pierwszej pomocy chłopcu, a gdy zagrożenie minęło, przekazała malucha matce — opowiada asp. Joanna Kwiatkowska, rzeczniczka prasowa iławskiej policji.

Oto co się stało: Po południu matka z dzieckiem wybrała się na zakupy do jednego z lokalnych marketów w Iławie. Dziecko siedziało w wózku, który stał obok mamy wybierającej produkty.

— W PEWNEJ CHWILI CHŁOPIEC POŁKNĄŁ KAWAŁEK CIASTKA I ZACZĄŁ SIĘ DUSIĆ. W SKLEPIE BYŁO W TYM CZASIE GŁOŚNO.

fot. policja

Sierż. szt. Karolina Jachowska

MAMA DZIECKA PRÓBOWAŁA MU POMÓC, JEDNAK NIE PRZYNOSIŁO TO SKUTKU.

Sytuację zauważyła i błyskawicznie zareagowała sierż. szt. Karolina Jachowska, która po pracy też robiła tam zakupy — mówi rzeczniczka prasowa iławskiej policji.

Z buzi chłopca wydobyła części ciastka, po czym pochyliła dziecko głową ku dołowi i klepiąc po plecach próbowała odblokować mu drogi oddechowe. Nie było czasu do stracenia. Gdy po chwili dziecko zaczęło normalnie oddychać, pani Karolina przekazała je mamie.

Na wszelki wypadek obsługa sklepu wezwała zespół karetkę pogotowia ratunkowego. Medycy orzekli, że wszystko jest z nim w porządku.

Sierż. szt. Karolina Jachowska pracę w policji rozpoczęła w 2003 roku w KPP w Olecku, jako pracownik cywilny. Po 10 latach, już jako funkcjonariusz w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym KPP w Olecku, a w 2015 roku przeniosła się do KPP w Iławie, gdzie przez prawie trzy lata pracowała w Ogniwie Patrolowo-Interwencyjnym Wydziału Prewencji. Zaś od 2018 w Wydziale Prewencji KPP Iława w Zespole ds. Wykroczeń i Profilaktyki Społecznej. **red**

eprasa.pl 02ea57878d

PRZEŁOŻYŁ LEMA NA JĘZYK KLOCKÓW

KSIĄŻKI TO NIEJEDYNA PASJA DR. PIOTRA PRZYTUŁY Z KATEDRY LITERATURY POLSKIEJ UWM. NAUKOWIEC Z OLSZTYNA TWORZY KONSTRUKCJE Z KLOCKÓW LEGO. NA PRZYPADAJĄCE W TYM ROKU SETNE URODZINY SŁYNNEGO POLSKIEGO PISARZA FANTASTYCZNEGO, STANISŁAWA LEMA, DR PRZYTUŁA ZBUDOWAŁ M.IN. MODELE ROBOTÓW Z „CYBERIADY". ZA INSPIRACJE POSŁUŻYŁY MU ILUSTRACJE DANIELA MROZA.

— Od kiedy bawisz się klockami Lego?

— Klocki Lego oczywiście były najulubieńszą zabawką mojego dzieciństwa. Jako nastolatek zapomniałem trochę o tej pasji. Do klocków wróciłem, kiedy zaczął się nimi bawić mój syn. On je poznawał, ja — odkrywałem na nowo. Dzisiaj w klockach Lego widzę także szansę na symboliczne opanowanie chaosu, z którym mamy do czynienia na co dzień. Szukałem ostatnio wytłumaczenia dla swojej pasji i dopatrzyłem się pewnych skojarzeń z tym, co daje niektórym gra np. w „The Sims": to przecież tworzenie idealnego świata na własnych zasadach (śmiech). Trzeba też pamiętać, że klocki są doskonałym narzędziem do komentowania rzeczywistości: zdarzało mi się za pomocą prostych konstrukcji opisywać sytuację, w której się znalazłem ja sam lub całe społeczeństwo. To naprawdę bardzo wdzięczna forma ekspresji.

— Czy masz dużą kolekcję klocków? Nie pytam o ilość samych klocków, bowiem to bardzo trudno policzyć, ale ile mniej więcej masz zestawów Lego?

— Szczerze mówiąc, nie zastanawiałem się, ile mamy tych zestawów... Na pewno gdybyśmy chcieli je policzyć, mówilibyśmy o dziesiątkach. To widać, bo zawłaszczają coraz więcej miejsca. Co jakiś czas żartobliwie też wypominam mojej mamie, że nierozważnie pozbyła się zestawów z mojego dzieciństwa, które stanowiłyby świetne uzupełnienie tego, co można kupić dzisiaj. Bardzo lubiłem klocki z lat dziewięćdziesiątych. Miałem swoją ulubioną serię, czyli Aquazone. Z sentymentem wspominam też serie, których powrotu wypatruje wielu fanów, a których głównymi bohaterami byli piraci czy rycerze.

— Kilkanaście lat temu czytałem, że koncern Lego zanotował straty — głównie przez ekspansję gier wideo. Teraz firma się odkuła, w dużej mierze dzięki temu, że tworzy klocki dla klientów dorosłych, kolekcjonerów, którzy wychowali się na Lego. Popraw mnie, jeśli się mylę.

— Nie mylisz się: Lego stawia na dorosłych użytkowników. Szczególnie było to widoczne w ostatnich dwóch latach, w okresie pandemicznym, kiedy wiele zestawów, które trafiały do sprzedaży, było opatrzonych napisem „18+". Takie klocki mają charakterystyczne czarne opakowania, mające sygnalizować m.in. ekskluzywność. Ta ekskluzywność idzie oczywiście w parze z ceną. Dorośli fani są w stanie wydać ogromne pieniądze na nowy zestaw. Są to konstrukcje mniej „bawialne", a często właśnie dla takich ludzi, którzy chcą na przykład postawić je sobie na półce. Dla kolekcjonerów. Zestawy często nawiązują sentymentalnie do lat osiemdziesiątych czy dziewięćdziesiątych, a więc do czasów młodości dzisiejszych trzydziestolatków. Na rynku pojawiają się też zestawy inspirowane kultowymi serialami, kultowymi grami – także tutaj Lego odwołuje się chyba do tej nostalgii i mody na retro.

— Czy jest w Polsce jakiś fandom (społeczność fanów — red.) klocków Lego? Czy uczestniczysz w nim? Jak duża jest to społeczność?

Fot. Kamil Iwańczyk

Twórczość Stanisława Lema została przełożona na ponad 40 języków. Dzięki literaturoznawcy z Olsztyna dołączył do nich uniwersalny język... klocków Lego

— Nie jestem znawcą tematu, bo do żadnej takiej społeczności nie należę. Są na pewno stowarzyszenia zrzeszające miłośników budowania z klocków Lego i tych fanów przybywa. Warto jednak pamiętać, że u nas do pewnego momentu klocki Lego wydawały się towarem bardzo luksusowym. Przez nasze polityczne i historyczne zawirowania klocki nie były tak popularne i dostępne jak na Zachodzie. Teraz ta społeczność, o którą pytasz, się rozrasta. Przejawia się to choćby w tym, że co bardziej ekskluzywne, a więc i limitowane, zestawy wyprzedają się w kilka godzin.

Żeby poznać liczbę fanów Lego w Polsce, trzeba byłoby zrobić pewnie jakąś analizę mediów społecznościowych... Wydaje mi się, że dowodem na to, że Lego ma coraz więcej zaangażowanych miłośników, jest choćby to, ile osób oglądało „Lego Masters". To program telewizyjny znany ze Stanów Zjednoczonych i Australii. Polską edycję co tydzień śledziło około milion odbiorców. Ten format przypomina formułą inne talent shows, ale producenci podkreślali, że zamiast rywalizacji, program ma promować kreatywne spędzanie czasu i współpracę. W zakończonej edycji programu brało udział sześć dwuosobowych drużyn. W każdym odcinku otrzymywały one zadanie zbudowania konstrukcji nawiązującej do określonego przez jurorów tematu. Najmniej ciekawa budowla oznaczała pożegnanie jej twórców z programem. Najlepsi konstruktorzy spotkali się z kolei w finale. Program prowadził Marcin Prokop, a jesienią pojawi się kolejna edycja. Oczywiście, już nie mogę się jej doczekać. Muszę też wspomnieć o tym, że ten program zadaje kłam stereotypowi, że fanami klocków Lego są chłopcy. Nie dość, że wśród uczestników znaleźli się dorośli przedstawiciele zawodów uznawanych powszechnie za prestiżowe (np. architekt, fotograf, instruktorka robotyki), to producenci przypomnieli, że budują również kobiety. Dodajmy zresztą, że jurorka programu, Ola Mirecka, jest jedyną Polką, która projektowała zestawy dla grupy Lego.

— Czy dużo wydajesz na klocki?

— Można śmiało powiedzieć, że za dużo (śmiech). Pocieszam się tym, że to kupowanie nie jest kompulsywne (śmiech). Wciąż mam całą listę zestawów, do których mogę tylko powzdychać.

— Opowiedz trochę o twoim projekcie na stulecie urodzin Stanisława Lema. To piękna rzecz — twoje konstrukcje wyglądają jak gotowe, oryginalne zestawy Lego.

— Do budowy zainspirował mnie trochę mój syn, ponieważ to on po każdej przeczytanej książce starał się zbudować konstrukcję, która nawiązywała do tej książki. Były więc budowle z „Tytusa, Romka i A'Tomka", czy z „Akademii pana Kleksa". Pomyślałem sobie, że zrobię to samo, tylko z książkami, które czytam ja. Twórczość Lema w roli inspiracji była oczywistym wyborem. W grę wchodziła nie tylko moja fascynacja tym pisarzem, ale i fakt, że rok 2021 jest rokiem Lema. Kiedy zbudowałem pierwszą konstrukcję, poczułem chęć dobudowania kolejnego zestawu. Najpierw powstały więc trzy konstrukcje inspirowane słynnymi grafikami Daniela Mroza, ilustratora, który, moim zdaniem, świetnie pasuje do prozy Lema, a którego grafikami były ilustrowane starsze wydania „Cyberiady". Uznałem, że to będzie to. Taki mój skromny wkład w rok Lema. Ogarnięty szałem budowania, przygotowałem jeszcze książkę z klocków, która ma trzy wymienne okładki nawiązujące do dzieł pisarza. To właśnie ten projekt zgłosiłem do programu „Lego Ideas", który jest kierowany do fanów chcących zobaczyć na sklepowych półkach zaprojektowane przez siebie zestawy. Szanse na osiągnięcie tego celu są małe, bo projekt, zanim trafi przed komisję konkursową, musi zdobyć 10 tysięcy głosów poparcia. Uznałem jednak, że nie o zwycięstwo chodzi, ale o możliwość przypomnienia międzynarodowej społeczności postaci Stanisława Lema i jego twórczości.

— Ile czasu zajęło ci skonstruowanie tych świetnych figurek?

— To kolejne bardzo trudne pytanie, ponieważ powstawały one po godzinach mojej pracy zawodowej, późnymi wieczorami. Nie potrafię określić, ile godzin mi to zajęło. Natomiast kilka wieczorów na to na pewno poświęciłem. Doskonale się przy tym bawiąc, nie ukrywajmy.

— Robiłeś wcześniej jakieś rysunki czy plany konstrukcyjne?

— Nie, nie rozrysowywałem tego, budowałem raczej metodą prób i błędów, patrząc na ilustracje Daniela Mroza. Było to bardzo trudne, bo grafiki operują skrótami perspektywy. Surrealizm trudno oddać w geometrycznych bryłach.

— Co jeszcze ciekawego skonstruowałeś?

— Zawsze inspiracją dla mnie stanowią sztuka, muzyka, filmy... Uwielbiam grafiki Eschera i kiedyś stworzyłem z Lego właśnie nieskończone schody. Niestety nie mogę ci tego pokazać, bo te zestawy są rozmontowane, przygotowywałem nowe rzeczy, więc budulec jest w ciągłym ruchu. Mogę ci pokazać zdjęcia. Stworzyłem na przykład małą dioramę do filmu„ Interstellar", jednego z moich ulubionych filmów. Przez dość długi czas w naszym domu stała sporej wielkości wieża Saurona z „Władcy Pierścieni". Jeśli dobrze pamiętam, rozłożyłem ją na czynniki pierwsze, żeby zbudować... gitarę zbliżoną gabarytami do prawdziwego instrumentu (śmiech).

— Czy konstruujesz też z Lego Technic? Wiem, że w tych zestawach są różne ruchome elementy napędzane bateriami.

— Tak, miałem kiedyś na przykład przyjemność składać zestaw Porsche — akurat ten zestaw nie był zmotoryzowany, ale wszystkie elementy: zawieszenie, skrętność kół, łącznie z budową silnika, były zachowane. Właśnie za to cenię serię Lego Technic. W jej skład wchodzą też choćby czujniki, które na przykład wykrywają przeszkodę, które reagują na kolor... Lego Technic stwarza niemalże nieograniczone możliwości, jeśli chodzi o wprawienie w ruch, automatyzację danego projektu — ale też właśnie to, że widzimy, jak pracują tłoki chociażby silnika. Czyli są to bardzo zaawansowane

eprasa.pl 02ea57878d

NA PROJEKT PIOTRA PRZYTUŁY W KONKURSIE „LEGO IDEAS" MOŻNA GŁOSOWAĆ TU: HTTPS://TINY.PL/9XXDD ŻEBY ZESTAWY „LEMOWSKIE" MIAŁY SZANSĘ TRAFIĆ DO SPRZEDAŻY, POTRZEBNYCH JEST 10 TYS. GŁOSÓW.

budowle, zdecydowanie dla starszych budowniczych, i, jak mówi Marcin Wicha, „dla przyszłych inżynierów NASA" (śmiech).

— Ile twój synek ma lat? Budujecie wspólnie?

— Ma sześć i pół roku, co zupełnie nie przeszkadza mu w samodzielnym składaniu zestawów przeznaczonych dla znacznie starszych odbiorców. Mam wrażenie, że kategorie wiekowe umieszczane na pudełkach nie zawsze odpowiadają realiom (np. zestaw nawiązujący do Kubusia Puchatka ukazał się w serii 18+). Jako rodzic doskonale rozumiem jednak, że są one podyktowane przede wszystkim względami bezpieczeństwa. Wspólnie z synem budujemy najróżniejsze rzeczy, a ostatnio najczęściej mapy, np. mapę świata czy mapę Śródziemia, które następnie wypełniamy mikrokonstrukcjami.

— A bawicie się czasami? Czy tylko budujecie?

— Oczywiście po budowie przychodzi czas na zabawę, a każda konstrukcja to zupełnie nowy scenariusz. O ile dla mnie już sam proces budowania jest niezwykłą frajdą, to wydaje mi się, że dla dzieci ważniejszy jest aspekt odgrywania ról. Przypomina mi to wszystkie anegdoty dotyczące konstruktorów makiet kolejowych, którzy poświęcają mnóstwo czasu na dopieszczanie swoich światów, a potem niezbyt chętnie oddają je w ręce dzieci. Zapewniam, że warto dać im jednak taką możliwość, bo czasami powstają naprawdę niezwykłe fabuły. Przejawia się w tym kreatywność dziecięcego umysłu. Tradycjonalista powie w tym momencie, że klocki Lego sprzyjały kreatywności jedynie w początkowej fazie rozwoju firmy, gdy do dyspozycji mieliśmy jedynie proste cegiełki. Natomiast teraz, w dobie licznych licencji i gotowych odlewów, można odgrywać jedynie gotowe fabuły... Uprzedzę też twoje pytanie o to, czy trzymamy zbudowane zestawy na półkach, czy natychmiast je rozmontowujemy: jest różnie. Niektóre budowle są tak fajne i estetyczne, że stanowią po prostu ciekawą ozdobę mieszkania. Większość natomiast służy jako źródło części do kolejnych projektów.

— Co jeszcze chciałbyś zbudować z klocków?

— Mam wiele pomysłów, ale nie o wszystkich chciałbym mówić. Lubię robić niespodzianki. Na pewno jednak inspiracji będę nadal szukał w sztuce i malarstwie — można je bardzo dobrze oddać za pomocą Lego, i to jest piękne. Chciałbym również promować polską literaturę — może to jest sposób na inne jej pokazanie? Moim marzeniem jest np. zbudowanie czegoś na podstawie prozy Jacka Dukaja, którego teksty kryją w sobie bardzo duży potencjał wizualny.

Michał Kotliński

Fot. Piotr Przytuła

Czasem pretekstem do stworzenia nowej konstrukcji jest dla Piotra Przytuły... kalendarz. Sherlock Holmes pojawił się z okazji urodzin sir Arthura Conan Doyle'a

Fot. Janusz Pająk/UWM

Dr Piotr Przytuła — urodził się w 1987 roku. Ukończył dziennikarstwo i komunikację społeczną oraz filologię polską na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. W swoim doktoracie zajmował się prozą Jacka Dukaja. Jest pracownikiem Instytutu Literaturoznawstwa UWM. Bada literaturę najnowszą i kulturę popularną.

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej na działce nr 463/66 o pow. 2,0000 ha w obrębie geodezyjnym nr 0028 Szymany, gmina Szczytno, powiat szczycieński, województwo warmińsko-mazurskie, dla której Sąd Rejonowy w Szczytnie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą OL1S/00058977/6.

Cena wywoławcza wynosi **595 320,00 zł** brutto (słownie: pięćset dziewięćdziesiąt pięć tysięcy trzysta dwadzieścia złotych 00/100), w tym należny podatek VAT w wysokości 23%. Wysokość wadium wynosi 59 532,00 zł brutto (słownie: pięćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset trzydzieści dwa złote 00/100). Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek Urzędu Marszałkowskiego w Santanderze Banku Polska SA, nr konta 87 1090 2718 0000 0001 4649 4445, z dopiskiem „Przetarg – Szymany". Wpłata powinna być potwierdzona na koncie urzędu do dnia **13.09.2021 r.** włącznie.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.09.2021 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Departament Infrastruktury i Geodezji, przy ul. Głowackiego 17, pok. nr 210 – II piętro.

Okazanie nieruchomości będzie miało miejsce w dniu 3.09.2021 r. w godzinach 10.00-13.00 lub w innym terminie po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie, 10-562 Olsztyn, ul. Emilii Plater 1, i zamieszczenie na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego www.warmia.mazury.pl, w zakładce Gospodarka nieruchomościami, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Departament Infrastruktury i Geodezji Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie, ul. Głowackiego 17, tel. (89) 512 59 10, 512 59 27.

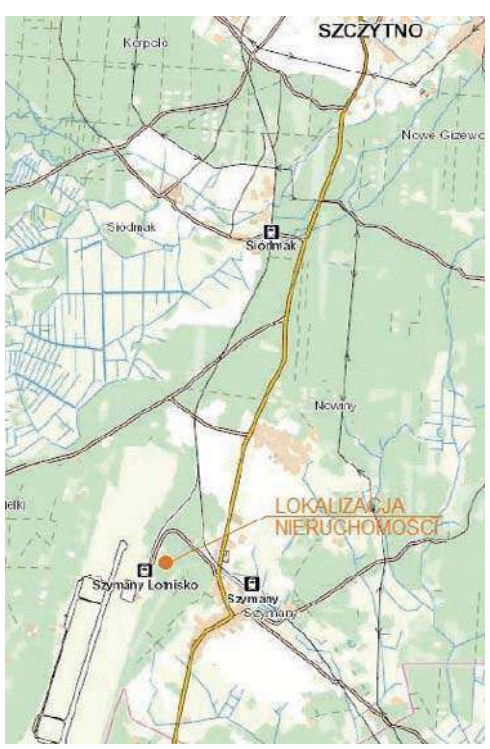

22221otbs-A-G

eprasa.pl 02ea57878d

BO ZDROWIE JEST BEZCENNE

KONSEKWENTNIE REALIZUJEMY RAZ PODJĘTY TEMAT ZDROWEGO ŻYCIA. A TEMAT ZDROWIA PO DOŚWIADCZENIACH Z COVIDEM NABRAŁ ZUPEŁNIE INNEJ WARTOŚCI. TO DLATEGO 3 WRZEŚNIA ORGANIZUJEMY KONFERENCJĘ W CAŁOŚCI POŚWIĘCONĄ ZDROWIU — MÓWI JAROSŁAW TOKARCZYK, PREZES GRUPY WM.

Tak, to już pewne. 3 września, Grupa WM we współpracy z Warmińsko-Mazurską Regionalną Organizacją Turystyczną oraz Urzędem Miasta w Lidzbarku Warmińskim organizuje w Termach Warmińskich Konferencję pt. „Turystyka Zdrowotna — realna szansa dla Warmii i Mazur". Będzie to wydarzenie, podczas którego w blokach tematycznych odbędą się kolejne debaty dotyczące rozwoju turystyki zdrowotnej na Warmii i Mazurach. Wydarzenie będzie też z pewnością przestrzenią do rozmów przedstawicieli samorządów, nauki oraz biznesu — o zdrowiu i dla zdrowia mieszkańców Warmii i Mazur, ale nie tylko.

— Organizacja kolejnego wydarzenia związanego z projektem „Zdrowe życie" bardzo mnie cieszy — mówi Jarosław Tokarczyk. — Bo oznacza, że temat, który zaproponowaliśmy do dyskusji już ponad rok temu, podjęły i władze województwa, i władze samorządowe, i Warmińsko-Mazurska Regionalna Organizacja Turystyczna, i inne podmioty. Zatem ta Konferencja to znak konsekwencji z naszej strony, a jednocześnie kontynuacja wcześniej podjętych już działań — kolejny punkt w całym cyklu wydarzeń, które stale organizujemy. To przecież Grupa WM i nasze media, tak w wersji drukowanej, jak i online — stale tematykę zdrowego życia podejmują i przybliżają jej różne aspekty. Stale informujemy też naszych czytelników o kolejnych wydarzeniach — a oni już wiedzą, że zdrowe życie to nie jest taka „impreza na raz".

ZDROWY TURYSTA

Tym bardziej, że turystykę ze zdrowym życiem można jak najbardziej połączyć!

— Dzisiejsze czasy pokazały, że zdrowie jest dla nas niezwykle ważne — mówi dr Jarosław Klimczak z Katedry Turystyki, Rekreacji i Ekologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. — Do tego w naszym regionie turystyka odgrywa jedną z głównych ról. Po to inwestowaliśmy w hotele i infrastrukturę turystyczną, żeby stworzyć ofertę zachęcającą do przyjazdu do nas turystów z całego świata. W tej chwili sytuacja covidowa zmieniła podejście. Ludzie zrozumieli, że zdrowie jest czymś kruchym i warto zadbać o nie wcześniej. Na Warmii i Mazurach chcemy to wykorzystać. Chcemy połączyć możliwość wypoczynku z elementem zadbania o własne zdrowie. Chodzi o turystykę medyczną.

— Która kojarzy się z sanatorium w Ciechocinku…

— Jednak oferta, którą mają nasze uzdrowiska, nie odpowiada temu, co chcemy robić na Warmii i Mazurach. Po to budowaliśmy obiekty czteroczy pięciogwiazdkowe, żeby przyjeżdżał do nich klient, który jest gotowy zapłacić więcej. Natomiast uzdrowiska finansowane z NFZ za dobę kosztują ok. 120 zł. Czy za takie pieniądze można się wyleczyć? I mieszkać w wysokim standardzie? Są klienci, którzy oczekują wysokiego standardu usług — nie tylko hotelowego, gastronomicznego, ale też medycznego. Takiego, który w uzdrowiskach jest nieosiągalny. Dlatego chcemy stworzyć produkt, którego jeszcze nie ma w Polsce.

— Czyli?

— Cała diagnostyka byłaby realizowana w obiektach hotelowych bez zamienia ich w placówki szpitalne. Hotel będzie hotelem, ale

JAROSŁAW TOKARCZYK, PREZES GRUPY WM: „ZDROWE ŻYCIE" TO PRZEDE WSZYSTKIM DEBATA O ZDROWIU, A PRZECIEŻ NIE MA NICZEGO WAŻNIEJSZEGO.

we współpracy z firmami, które zadbają o nasze zdrowie. Nasz pomysł opieramy na usługach, które dopiero wchodzą do Polski albo pojawią się w przyszłości. Takie rozwiązania są jednak dobrze znane na świecie. Wyodrębniliśmy kilka obszarów, które nas interesują. Jednym z nich jest dietetyka i odchudzanie. Nie chodzi jednak o głodzenie ludzi i układanie diety pod kątem kalorii, bo to robią wszyscy. My chcemy zapewnić ludziom pełną diagnostykę — z badaniami genetycznymi czy biochemicznymi. Na tej podstawie w menu znajdą się posiłki, które nie zaszkodzą. Bo dziś każdy z nas ma listę pokarmów, przed którymi organizm się broni. Spożywanie ich wywołuje szereg reakcji zapalnych i bólowych. Często nie jesteśmy świadomi, co jest powodem złego samopoczucia. A wszystko, co jemy, łączy się później z kardiologią,

JAROSŁAW KLIMCZAK Z KATEDRY TURYSTYKI, REKREACJI I EKOLOGII UWM: JEŚLI PROWADZIMY NIEODPOWIEDNI STYL ŻYCIA I JESTEŚMY ZESTRESOWANI, MOŻEMY CZUĆ SIĘ STARSI NIŻ JESTEŚMY.

z jakością snu, z ortopedią czy cukrzycą. Dlatego nawiązaliśmy współpracę z czołowymi firmami medycznymi i z instytutami badawczymi. W projekt zaangażował się też Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Chcemy stworzyć bazę, która przyciągnie ludzi na Warmię i Mazury, a nie do Włoch czy Austrii. Tam dzień pobytu może kosztować nawet kilka tysięcy euro.

Czy ludzie takich ofert w Polsce szukają?

— Coraz częściej — mówi dr Klimczak. — To nieprawda, że nie mamy pieniędzy. Na ratowanie zdrowia każdy je znajdzie. Bo lepiej zapobiegać niż leczyć. Dziś zaczynamy się starzeć już po trzydziestce. Jeśli prowadzimy nieodpowiedni styl życia i jesteśmy

JACEK WIŚNIOWSKI, BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO: LIDZBARK WARMIŃSKI POSTAWIŁ NA OBSZARY OCHRONY UZDROWISKOWEJ, TURYSTYKĘ I AKTYWNE SPĘDZANIE WOLNEGO CZASU.

zestresowani, możemy czuć się starsi niż jesteśmy.

Kiedy z turystyki medycznej na Warmii i Mazurach można będzie skorzystać?

— W kilku obiektach wdrażamy już pilotaże. Od jesieni chcemy uruchomić pierwsze turnusy medyczne. Od przyszłego roku zamierzamy ruszyć pełną parą. Na pewno pomogą nam w tym fundusze unijne. Wszyscy boją się też czwartej fali i kolejnego lockdownu. A kto będzie miał w ofercie turnusy medyczne, będzie mógł przyjmować gości — uważa dr Klimczak.

CONTINUUM

— Dwa ostatnie Kongresy Przyszłości tematykę zdrowego życia nie tylko podjęły, ale to był temat wręcz wiodący — mówi Jarosław Tokarczyk. — I oba Kongresy potwierdziły, że ten temat cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. W tym tkwi właśnie siła naszych Kongresów: to wydarzenia, ale już także marka, która podejmuje tematy strategicznie ważne dla mieszkańców Warmii i Mazur, dla całego naszego regionu. To dlatego najpierw temat zdrowego życia na jednym z Kongresów nagłośniliśmy — jako niezwykle ważny dla naszego regionu. I dlatego teraz zdecydowaliśmy się na organizację tej Konferencji, która w całości dedykowana już będzie tylko zdrowemu życiu. Kolejny Kongres Przyszłości, który organizujemy w listopadzie — temat zdrowego życia ponownie podejmie. Ale podsumuje też nasze dotychczasowe działania. Wiele się już udało, już przyniosło efekt, ale tak naprawdę „Zdrowe życie" to projekt na lata.

ZDROWE ŻYCIE W DZIAŁANIU

Zwłaszcza, że nowa inteligentna specjalizacja związana ze zdrowym życiem jest dla naszego regionu po prostu wymarzona. Może dlatego akurat Lidzbark Warmiński jest jednym z miejsc, które chętnie angażuje swoje siły właśnie w zdrowe życie?

— Konferencję nieprzypadkowo organizujemy właśnie w Lidzbarku Warmińskim. To przecież miasto, dla którego projekt „Zdrowe życie" stał się szansą na dalszy rozwój, konkretnie w kierunku stworzenia tam uzdrowiska. Już powstały tężnie, a samą Konferencję organizujemy konkretnie w Termach Warmińskich — mówi Jarosław Tokarczyk.

— Lidzbark Warmiński postawił na obszary ochrony uzdrowiskowej, turystykę i aktywne spędzanie wolnego czasu — dodaje Jacek Wiśniowski, burmistrz. — To piękne miasto, które ma ciekawą historię, ponieważ Lidzbark Warmiński w okresie międzywojennym był kurortem uzdrowiskowym. Dlaczego więc nie powrócić do tego, co było dobre? Mamy tutaj obszary leśne, dobrą komunikację z centrum miasta. Dzięki temu i dodatkowym środkom otrzymanym z Regionalnego Programu Operacyjnego województwa warmińsko-mazurskiego zadbaliśmy o architekturę w dolinie Symsarny i wybudowaliśmy pierwszą część infra-

eprasa.pl 02ea57878d

struktury uzdrowiskowej: tężnie, place zabaw i promenady. I szykujemy się do następnego etapu „Zdrowego życia". Po okresie pandemicznym zrozumieliśmy, że zdrowie kształtuje naszą codzienność, dlatego uważam, że zdrowe życie jest największą wartością. Lidzbark Warmiński aktywizuje społeczeństwo do zdrowego trybu życia. Staramy się, by nasze miasto stało się uzdrowiskiem o charakterze zapobiegania i leczenia.

Dobrze wiemy jednak, że oprócz walorów naturalnych miasta i chęci potrzebna jest jeszcze infrastruktura. Część już istnieje, resztę trzeba dokładnie zaplanować. Jaki jest strategiczny pomysł na rozwój tej przestrzeni i połączenie jej z historyczną częścią miasta?

— Zadbaliśmy o podział miasta na obszary interwencji inwestycyjnej — tłumaczy Jacek Wiśniowski. — Wydzieliliśmy m.in. obszary inwestycji gospodarczych czy produkcyjnych. Znajdują się tam działki na sprzedaż pod małe i mikro przedsiębiorstwa. Następny wydzielony obszar jest typowo turystyczny, czyli historyczne centrum miasta. Trzecim obszarem jest sport. Zadbaliśmy o rozbudowę infrastruktury sportowej. Chcemy zachęcić ludzi do aktywności fizycznej, która zapobiega licznym schorzeniom. Szczególnym miejscem są bulwary będące miejscem spotkań osób w różnym wieku. Uzdrowisko jest ostatnim wydzielonym obszarem. Mamy nadzieję, że za 2-3 lata będziemy mogli powiedzieć, że nasze miasto jest zdrojem. Za kilka dni podpiszę drugą część infrastruktury uzdrowiskowej. Szykujemy się do sprzedaży terenu, na którym powstanie szpital uzdrowiskowy. Te cztery kierunki rozwoju miasta są od wielu lat pielęgnowane i do nich dopasowujemy nową infrastrukturę.

Inną istotną kwestią „Zdrowego życia" są odnawialne źródła energii. Czy Lidzbark Warmiński również planuje realizację inwestycji w tym kierunki?

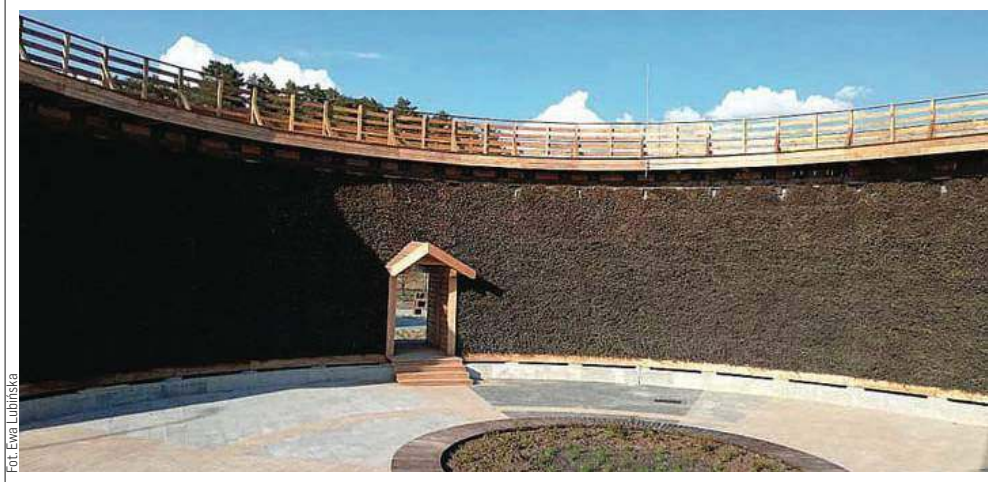
Fot. Ewa Lubińska

Niedawno w Lidzbarku Warmińskim powstała fantastyczna tężnia

— Oczywiście. Jest kilka inwestycji, które będą kształtowały nasz rozwój pod kątem odnawialnych źródeł energii. W naszym urzędzie miasta i innych obiektach przeprowadziliśmy termomodernizację. Mamy pompy ciepła, fotowoltaikę czy klimakonwektory. Chcemy też wybudować farmę fotowoltaiczną, do której planujemy podłączyć wszystkie budynki użyteczności publicznej.

By połączyć wszystkie obszary rozwoju miasta, potrzebne są zmiany w transporcie publicznym. Dlatego Lidzbark Warmiński poszedł w stronę ekologii.

— Lidzbark Warmiński jest eko miastem, dlatego przystąpiliśmy do modernizacji wielu tras komunikacji. Od kilku lat remontujemy drogi, powstają nowe ścieżki rowerowe i piesze oraz dodatkowe przystanki autobusowe. Zamówiliśmy 2 autobusy elektryczne, które prawdopodobnie jesienią zobaczymy na drogach. Dodatkowo wprowadziliśmy darmową komunikację miejską, która zachęci mieszkańców do odstawienia samochodu i częstszego podróżowania transportem publicznym — mówi Jacek Wiśniowski.

REASUMUJĄC

— „Zdrowe życie" to przede wszystkim debata o zdrowiu, a przecież nie ma niczego ważniejszego — dodaje Jarosław Tokarczyk. — Pandemia i walka z covidem dobitnie nam to od ponad już roku pokazują. Ale jest też wartość dodana: rozwój regionu, nowe inwestycje, a zatem i nowe miejsca pracy dla mieszkańców Warmii i Mazur. To także rozwój turystyki i przedłużenie sezonu. Chcemy stale podejmować tematy ważne dla mieszkańców Warmii i Mazur, chcemy być partnerem we wszystkich inicjatywach, które dla rozwoju naszego regionu są szansą. Dlatego otwarci jesteśmy na współpracę ze wszystkimi możliwymi instytucjami — byle tylko Warmia i Mazury rozwijały się, a mieszkańcom żyło się lepiej, dostatniej.

Ada Romanowska
Lidia Wieczorek
Magdalena Maria Bukowiecka

REKLAMA

1521otbp-B -P

eprasa.pl 02ea57878d

WAKACYJNE PLANY ELBLĄŻAN

JAK WYNIKA Z RAPORTU PRZYGOTOWANEGO PRZEZ ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH AŻ 63 PROC. POLAKÓW CHCE SPĘDZIĆ WAKACJE W KRAJU. SPOWODOWANE JEST TO GŁÓWNIE SYTUACJĄ PANDEMICZNĄ. GDZIE MIESZKAŃCY ELBLĄGA PLANUJĄ SPĘDZIĆ URLOP?

fot. Ryszard Biel

W Elblągu też można ciekawie spędzić czas

MIESZKAŃCY ELBLĄGA SZUKAJĄ WCZASÓW W POLSCE I PYTAJĄ O REALIZACJĘ USŁUGI BONEM TURYSTYCZNYM.

Słońce, plaża i beztrosko spędzony czas. Od dawna większość z nas marzyła o tym, żeby wyjechać gdzieś z domu, odpocząć od szarej rzeczywistości i czterech ścian własnych mieszkań. Póki hotele są otwarte, a czwarta fala jest od nas daleko, możemy skorzystać z wolności i spełnić marzenia. Świat stoi otworem! Mimo to okazuje się, że większość z nas nie chce wyjechać na urlop za granicę naszego kraju. Czy powód takiego stanu leży w obawach przed pandemią?

Według wspomnianego raportu 14 proc. Polaków nie chce nigdzie wyjechać na wakacje, a 17 proc. planuje wypoczynek poza granicami kraju. Jak podaje ZBP w przygotowanym raporcie pn. „Wakacyjny portfel Polaka", na decyzję o pozostaniu w domu wpływ ma m.in. pogorszenie sytuacji ekonomicznej, wzrost cen lub strach o zdrowie swoje i najbliższych w związku z wirusem COVID-19.

Według sondy, którą przeprowadziliśmy na stronie internetowej „Dziennika Elbląskiego", wynika, że elblążanie również, w przeważającej ilości, zamierzają spędzić wakacje poza domem, ale w kraju. Na tę opcję zagłosowało 74 proc. czytelników. Co o wakacjach mówią mieszkańcy?

— Pandemia miała wpływ na moje plany — opowiada Marta. — Gdyby nie ona i związane z nią ograniczenia pojechałabym za granicę, pewnie do Włoch. Tymczasem jest, jak jest, więc odkrywam uroki kraju. W tym roku wybrałam Hel i nie żałuję, bardzo ładne miejsce! Morze i zatoka wokół, samo miasto całkiem ładne (poza kilkoma „koszmarkami" architektury), z ciekawą historią i wieloma interesującymi miejscami. I uwaga! Myślę, że „paragony grozy" to przesada, cenowo jest przystępnie.

— Moja żona w tym roku, po urlopie macierzyńskim podjęła nową pracę, więc plany urlopowe musieliśmy przenieść na wrzesień — opowiada pan Bartek.

— UWAŻAM, ŻE TO AKURAT DOBRZE, BO MAM WRAŻENIE, ŻE PO PANDEMII WSZYSCY WRĘCZ RZUCILI SIĘ NA HOTELE I W POLSCE TRUDNO JEST ZNALEŹĆ JAKIEŚ CIEKAWE I W PRZYSTĘPNEJ CENIE MIEJSCE.

Plaże są obłożone i jest dość drogo. Jak patrzyliśmy na oferty, to wyszłoby nam w Polsce około 4 tysiące na tydzień. Za takie pieniądze, jestem pewien, znajdziemy coś za granicą i to all inclusive. I takie właśnie mamy plany — Turcja, Grecja, ewentualnie Bułgaria i właśnie we wrześniu. Co z tego wyjdzie? Czas pokaże.

Jak zauważa pan Marcin, nie trzeba daleko wyjeżdżać, żeby dobrze się bawić. — Stacjonujemy w domu — śmieje się. — Ale to wcale nie oznacza, że będziemy się nudzić. Codziennie mamy zaplanowane wycieczki, lepiej poznamy nasze najbliższe okolice. Zamierzamy na przykład przepłynąć się po pochylniach i zwiedzić zamek w Malborku. Wystarczy odrobina chęci i dobra organizacja. Jak będziemy narzekać i marudzić, że nigdzie nie wyjechaliśmy, to urlop na pewno nie będzie udany.

Zapytany o to, dlaczego zdecydował się nie wyjeżdżać, pan Marcin wyjaśnia: — Nie chciałem się denerwować, czy uda mi się wyjechać czy nie, czy będę musiał wszędzie chodzić z maseczką na twarzy — bo co to za przyjemność — czy też, czy będę miał gdzie zjeść obiad. Taka opcja jednodniowych wycieczek wydała mi się najbardziej atrakcyjna.

— WYJEŻDŻAMY NA KILKA DNI NAD JEZIORO — OPOWIADA O SWOICH PLANACH PANI KRYSTYNA. — ZAMIERZAMY Z PRZYJACIÓŁMI SPĘDZIĆ CZAS, RAZEM WYNAJĘLIŚMY DOMEK.

Spacery, opalanie się, a wieczorem ognisko. To najlepszy sposób na regenerację po tym ciężkim okresie.

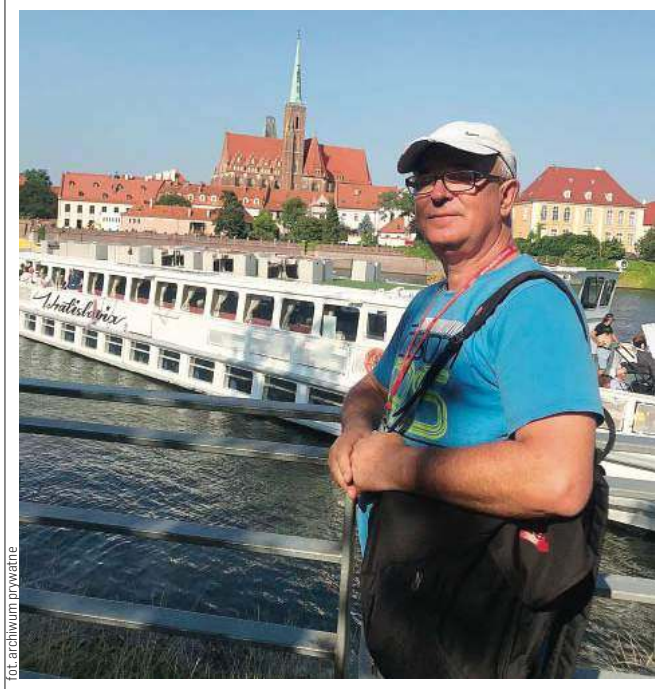

fot. archiwum prywatne

Bogdan Uhryn: W stosunku do ubiegłego roku odnotowujemy lekki wzrost liczby turystów, ale to nie jest stan sprzed pandemii

— To był naprawdę bardzo trudny rok — zauważa kolejna elblążanka. — W tamtym roku nigdzie nie wyjeżdżaliśmy. Postanowiliśmy więc w tym roku wynająć pokój w najlepszym hotelu w górach. Trochę pochodzimy, spędzimy czas w basenach, które nasze dzieci uwielbiają. Zasłużyliśmy sobie na odrobinę luksusu!

Gdzie elblążanie wyjeżdżają najchętniej w tym roku? Postanowiliśmy zapytać o to właściciela jednego z biur turystycznych w mieście. — Elblążanie wyjeżdżają głównie do Grecji i Egiptu — mówi Bogdan Uhryn z elbląskiego biura turystycznego. — Mamy pojedyncze osoby, które decydują się wyjechać na przykład na Malediwy. Część osób wciąż nie jest zaszczepiona i tu pojawia się bariera kosztowa, bo konieczne jest wykonanie testu przed wylotem.

Jak zauważa Bogdan Uhryn, elblążanie szukają też wczasów w Polsce. — Mamy wiele zapytań o realizację usługi bonem turystycznym.

— W stosunku do ubiegłego roku odnotowujemy lekki wzrost liczby turystów, ale to nie jest stan sprzed pandemii — zauważa nasz rozmówca. — Turyści w dalszym ciągu się boją. Muszę przyznać, że w tym roku było bardzo małe zainteresowanie na przykład koloniami dla dzieci.

Mieszkańcy mają w planach wyjazdy z oferty last minute. Jak zauważa nasz rozmówca, takich ofert jest niewiele. — Te duże biura bardzo ostrożnie do tego podchodzą. Kiedyś jedno biuro miało cały samolot zajęty, teraz są one dzielone na poszczególne biura, bo nie wiadomo, co przyniosą kolejne miesiące, a przede wszystkim, nie ma tylu chętnych turystów na wyloty.

— Żyjemy z dnia na dzień, bo nie wiadomo, jaka będzie sytuacja za miesiąc czy za dwa — kończy Bogdan Uhryn.

Bez względu na to, gdzie zamierzamy spędzić urlop, postarajmy się, aby w ten czas odpocząć i się zregenerować. Zostając w mieście, możemy przecież skorzystać z wielu atrakcji, jakie dla nas przygotowano: koncerty, spektakle czy poznawanie najbliższej okolicy. To ma być czas dla nas.

Karolina Król

eprasa.pl 02ea57878d

NIGDY NIE BĘDZIE TAKIEGO LATA

TAKIEJ CISZY, JAK TA, NIE BYŁO DAWNIEJ. WAKACJE OZNACZAŁY ZGIEŁK, HAŁAS, GŁOŚNY DZIECIĘCY ŚMIECH. LATEM W RUCH SZŁY SKAKANKI, PIŁKI, KREDA CZY GUMY DO SKAKANIA. POWRÓT DO DOMU BYŁ KARĄ, NAJWIĘKSZĄ Z MOŻLIWYCH. WSPOMINAMY LATO PRL-U I KOŃCÓWKI UBIEGŁEGO WIEKU.

Nigdy nie będzie takiego lata. Słońce nie będzie nigdy już tak cudnie wschodzić i zachodzić. Księżyc nie będzie tak pięknie wisiał" — napisał przed laty poeta Marcin Świetlicki. A potem ten utwór zaśpiewał Bogusław Linda z zespołem Świetliki. I choć czuć można ironię i drobne uszczypliwości, to mało kto, słuchając tego utworu nie odda się wspomnieniom. Bo przecież nigdy „już nigdy, nigdy nie będzie takich wędlin, takiej coca coli, takiej musztardy i takiego mleka". To, co było dawniej, miało inny smak. Najczęściej smak młodości.

WATA CUKROWA I WYLICZANKI

„Onse madonse flore, omade omade omadeo deo...." — rytm dnia wyznacza prosta dziecięca wyliczanka. Najbardziej hałaśliwie robi się tuż pod wieczór.

Lato 94'. Wisimy głowami w dół na Pieczewskim trzepaku. Z otwartych okien Wilki przekonują, że „Nie ma miejsca żeby płakać, nie ma miejsca na strach".

Lato jest upalne, w sam raz na oranżadę. Trochę kręci nam się w głowach. Za pieniądze kupione ze sprzedaży butelek, kupujemy saszetki. Nigdy nie zdążymy granulek zalać wodą. Zawsze wyjadamy oranżady w drodze, brudząc palce.

Raz na jakiś czas na osiedle przyjeżdża sprzedawca lodów albo waty cukrowej. Komu się poszczęści, ten będzie mógł na koniec wyjeść jeszcze cukier. Pan resztki sypie prosto na otwarte dłonie, drobinki się srebrzą, a my jesteśmy najszczęśliwsi na świecie.

Gramy w gumę, w zbijaka i bawimy się w chowanego. Za znalezione przypadkiem żetony dzwonimy do ludzi z budek telefonicznych i robimy im głupie kawały: będziemy wstydzić się tego potem do końca życia.

Asfalt się topi, koszulka przykleja się do ciała, ale to nie przeszkadza, żeby krzyczeć do zmierzchu. Przyjście na obiad jest karą, bo kto miałby czas wracać do domu na posiłki? Sytuację jest w stanie wynagrodzić jedynie zimna, prosto z lodówki zupa wiśniowa.

Kiedy wchodzę do domu, od progu pachnie maciejka. Potem przez całe życie towarzyszą mi inne zapachy: zielone mydło Palmolive w kostce, woda kolońska Brutal i zapach benzyny, duszny i ciężki.

*Tato, tato, **
Kupmy sobie saturator!
Co ty na to?
Skwarne lato nadchodzi
Sodowa skutecznie chłodzi

Helena, emerytka z Olsztyna, która wychowała się w Lidzbarku Warmińskim, najlepiej wspomina przysmak z dzieciństwa: chleb posypany cukrem. — Nie wiem, jaka była w nim magia — uśmiecha się. — Zauważyłam, że dzieciaki z pajdami chleba tak biegają, więc sama zaczęłam. Smakował wyśmienicie. W latach 60- tych nikt nie miał czasu na jedzenie. Szkoda było wracać do domu. Sama z młodszym rodzeństwem spędzałam czas albo na podwórku przy domu, albo nad rzeką. Sama się dziwię, że nic się nikomu nie stało nad wodą. Nie byliśmy ostrożni. A rodzice nie chuchali na nas i nie dmuchali, bo mieli swoje zajęcia. Latało się od świtu do nocy. Najpopularniejszą zabawą był zbijak.

Wojciech Borkowski w 1966 roku na huśtawce przy ul. Reymonta w Olsztynie

Fot. pixabay.com

Trzepak dla dzieciaków z drugiej połowy XX wieku był miejscem niekończących się zabaw

Kiedy pani Helena była już dorastającą panienką, hitem stał się saturator. — Do dziś pamiętam tych sprzedawców — mówi. — To było małżeństwo. Sprzedawali ryby i wodę z saturatora. Była wyśmienita na upalne dni. Przecież wtedy nikt nie słyszał wtedy o butelkowanej wodzie gazowanej.

WODA Z SOKIEM I BEZ

Wodę z saturatora pił też Wojciech Borkowski, olsztyński literat. — Pierwszy saturator pojawił się przy ul. Partyzantów, tam gdzie teraz jest bank — opowiada. — Woda kosztowała 30 groszy, a woda z sokiem 50 gr. Ja najczęściej wybierałem pierwszą opcję.

Zatorze, na którym mieszka Wojciech od 58 lat, nie pachnie już tak samo. Ma też inny dźwięk. — Cicho było na ulicach, raz na jakiś czas tylko przemknęło auto. A teraz nie ma gdzie zaparkować. Pamiętam za to jak przed laty, we wtorki i piątki o 5 rano przejeżdżały przez Sienkiewicza furmanki na targ. Nie było wtedy jeszcze asfaltu, więc stukot końskich kopyt po kocich łbach był donośny.

Fot. Arch. prywatne

Wojciech Borkowski (oczywiście na ukochanym rowerze), ze swoją śp. mamą

Mały Wojtek całe godziny spędzał biorąc udział w Wyścigu Pokoju, czyli wyścigach na kapsle rozgrywanych na wzór transmitowanych w telewizji zawodów kolarskich

— Na wewnętrznych stronach kapsli pisaliśmy nazwiska kolarzy, np. Szurkowskiego — opowiada. — Wszyscy wtedy tym żyli.

Na zatorzańskich podwórkach tętniło życie. Ludzie się zbierali, grali na gitarach, przesiadywali na ławkach. Czasem brali ze sobą radia tranzytowe.

Wśród dzieciaków popularne były też gry na fajerki. — W starych poniemieckich domach stały westfalki, takie piece kuchenne z płytą grzejną. Brało się z nich pogrzebacze i toczyło okrągłą fajerkę. Biegało się po podwórku całymi dniami, bo co tu robić? Tak wyglądało kiedyś życie. Programy w telewizji ruszały gdzieś od godziny 16-stej. Ale w tej telewizji to też głównie komuna. Zdarzały się czasami fajne westerny, czy filmy wojenne. Później hitem była „ Pogoda dla bogaczy". — opowiada artysta.

PIERWSZE CYGARO

Atrakcyjną formą spędzania czasu był rower. Swojego, tego z czterema kółkami za bardzo nie pamięta, ale na szczęście utrwalił się na zdjęciu. Zresztą szybko, bo jeszcze w podstawówce, Wojtek przesiadł się na popularnego w tamtych latach Komara. To motorower produkcji polskiej, który chciał mieć wtedy każdy młodzieniec. A młodość Wojtka była niepokorna. — Nie wiem, czy to napiszesz, ale życie kwitło też na cmentarzach — mówi mi. —Tam gdzie teraz jest cerkiew na Wojska Polskiego, tam był kiedyś cmentarz luterański. Nie było parku, tylko chaszcze. Tam też zapaliłem swoje pierwsze cygaro.

Po podwórku nikt w jeansach nie latał. Popularne dziś jeansy można było kupić w Pewexie, za dolary. Potem pojawił się zamiennik: jeansy Odra. — Tylko z nimi był kłopot — mówi tajemniczo Wojtek. — Spierały się po pierwszym praniu. Żeby tego uniknąć, najlepiej było po prostu... wejść w nich do jeziora. To mniej ryzykowne niż pranie.

Bo jeziora, nie tylko w celu prania jeansów, były ważną młodości Wojtka. — Chodziło się kąpać, plażować, schładzać. A jak nie nad jeziora, to nad rzekę Wadąg. A jak się siedziało pod domem, to atrakcją był trzepak. Tu, gdzie mieszkam, przy trzepaku był stolik z krzesłami. Można było posiedzieć, pogadać. Teraz już tego nie ma — kwituje. **Aleksandra Tchórzewska**

*fragment piosenki wykonywanej przez zespół Wały Jagiellońskie

eprasa.pl 02ea57878d

PONAD DWUSTU ZAWODNIKÓW NA OSTRÓDZKIEJ STRZELNICY

PO RAZ PIERWSZY W NASZYM WOJEWÓDZTWIE ZOSTAŁY ZORGANIZOWANE MIĘDZYNARODOWE ZAWODY STRZELECKIE RANGI „LEVEL III". ZAWODNICY RYWALIZOWALI NA STRZELNICY IBION W OSTRÓDZIE.

Fot. Archiwum organizatora

Przez dwa dni zawodnicy rywalizowali na przygotowanych 16 torach. Wśród wszystkich uczestników zostały rozlosowane atrakcyjne nagrody

Rośnie zainteresowanie strzelectwem dynamicznym IPSC, dlatego Warmiński Klub Strzelecki 10 w Olsztynie wystąpił do dyrekcji IPSC Regionu Polska z inicjatywą zorganizowania po raz pierwszy w naszym województwie zawodów rangi „level III".

Zawody WARMIA-MAZURY CUP 2021 HG/PCC IPSC LEVEL III odbyły się w Ostródzie w dniach 10 i 11 lipca br. IPSC to skrót od International Practical Shooting Confederation – Międzynarodowej Federacji Strzelectwa Praktycznego, która zrzesza amatorów strzelectwa dynamicznego na całym świecie. Organizatorem imprezy i kierownikiem zawodów w Ostródzie był Kamil Kalinowski z Klubu WKS10 w Olsztynie, uznany instruktor strzelectwa i sędzia oraz strzelec IPSC, który razem z prezesem olsztyńskiego klubu Robertem Wasielewskim wysoko postawili poprzeczkę. W Ostródzie do rywalizacji przystąpiło około 200 zawodników. Oprócz zawodników z naszego kraju pojawili się reprezentanci m.in. Litwy, Szwecji i Norwegii. Przygotowano dla nich 16 torów.

Wśród wszystkich uczestników zostały rozlosowane nagrody, między innymi vouchery na zakup broni, sejfy na broń krótką, optyka strzelecka, wyposażenie strzelca, itp. ufundowane przez sponsorów.

Patronat honorowy nad imprezą objęli: Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski, Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, Andrzej Wiczkowski, starosta powiatu ostródzkiego i Bogusław Fijas, wójt Gminy Ostróda.

Zwyciężyli w konkurencjach:

• IPSC HANDGUN CLASSIC
1. SZCZĘSNY Bartosz NTS Warszawa, punkty: 1 170,0000 i 100 proc.
2. KALETKA Zbigniew SILESIA GUNS Gierałtowice, punkty: 822,4483 i 70,29 proc.
3. GOŚLICKI Rafał LEGIA Warszawa, punkty: 748,3223 i 63,96 proc.

• IPSC HANDGUN OPEN
1. TAUSIEWICZ Marcin LEGIA Warszawa, punkty: 1 096,1584 i 100 proc.
2. CHOJNOWSKI Dawid SAGITTARIUS Piątnica, punkty: 1 026,1278 i 93,61 proc.
3. WOJCIESZEK Marcin SIGMA SHOOTING Łódź, punkty: 967,1495 i 88,23 proc.

• IPSC HANDGUN PRODUCTION
1. LIND Gabriel IPSC Sweden, punkty: 1 046,5988 i 100 proc.
2. SIENKIEWICZ Piotr GATLING Połczyn Zdrój, punkty: 1 008,8807 i 96,40 proc.
3. MIRZWA Kamil MAGNUM Chełm, punkty: 916,8270 i 87,60 proc.

• IPSC HANDGUN PRODUCTION SENIOR
1. OSTRZYCKI Jacek GWARDIA Olsztyn, punkty: 886,8463 i 100 proc.
2. BOJANOWSKI Piotr ZKS Warszawa, punkty: 869,1246 i 98 proc.
3. GĄDEK Wojciech TS 44 Kraków, punkty: 713,5399 i 80,46 proc.

• IPSC HANDGUN PRODUCTION JUNIOR
1. SIENKIEWICZ Piotr GATLING Połczyn Zdrój, punkty: 1 008,8807 i 100 proc.
2. KACZMARCZYK Sebastian HALINKA ARMS Jawiszowice, punkty: 898,8728 i 89,10 proc.
3. SIECZKA Adam HALINKA ARMS Jawiszowice, punkty: 854,5769 i 84,71 proc.

• IPSC HANDGUN PRODUCTION SUPER SENIOR
1. BEREZOWSKI Paweł ZKS Warszawa, punkty: 632,7067 i 100 proc.
2. GÓRKA Tadeusz KROKUS Nowy Sącz, punkty: 620,8148 i 98,12 proc.
3. KACZYŃSKI Krzysztof ZKS Warszawa, punkty: 576,6517 i 91,14 proc.

• IPSC HANDGUN PRODUCTION OPTICS
1. LIPIŃSKI Mariusz ZKS Warszawa, punkty: 1 059,3182 i 100 proc.
2. HOŁUBOWSKI Tomek COLT Wrocław, punkty: 977,5827 i 92,28 proc.
3. BINKEVICIUS Ramunas IPSC Lithuania, punkty: 977,5407 i 92,28 proc.

• IPSC HANDGUN STANDARD
1. MICHALIK Krzysztof SQUAD Kraków, punkty: 1 069,1993 i 100 proc.
2. KORONKIEWICZ Michał COLT Łódź, punkty: 1 024,2098 i 95,79 proc.
3. BURY Dawid ZSD Kraków, punkty: 998,3507 i 93,37 proc.

• IPSC HANDGUN STANDARD SENIOR
1. MARKOWSKI Robert SHOOTING-ACADEMY Łódź, punkty: 925,2086 i 100 proc.
2. MADAJEWSKI Leszek TARCZA Szamotuły, punkty: 753,7859 i 81,47 proc.
3. BURZEC Wiesław ZSD Kraków, punkty: 716,9232 i 77,49 proc.

• IPSC HANGUN STANDARD LADY
1. BOCHEŃSKA Aneta TARCZA 96 Poznań, punkty: 922,1951 i 100 proc.
2. SZCZĘSNA Anna COLT Wrocław, punkty: 657,9224 i 71,34 proc.
3. HUBICKA Jolanta COVER Warszawa, punkty: 644,7480 i 69,91 proc.

• IPSC PISTOL CALIBER CARABINE
1. SZYSZKA Amadeusz HUSARZ Opole, punkty: 1 132,1175 i 100 proc.
2. KAZANSKIS Marius IPSC Lithuania, punkty: 1 067,7474 i 94,31 proc.
3. POPIOŁEK Grzegorz SSCZC Toruń, punkty 973,0523 i 85,95 proc.

eprasa.pl 02ea57878d

16 - 22 lipca 2021

Piątek

21:30 TVP1 **Hobbit: Pustkowie Smauga**

film fantasy, Nowa Zelandia, USA, 2013

Hobbit Bilbo Baggins, Gandalf i krasnoludy pod wodzą Thorina kontynuują niebezpieczną podróż do legowiska Smauga. Celem ich wyprawy jest odzyskanie Ereboru - królestwa krasnoludów, które okupuje smok. Zanim jednak staną oko w oko z potworem, muszą pokonać szereg przeciwności. Członkowie kompanii uciekają przed podążającymi ich tropem orkami. Na szczęście na swojej drodze spotykają Beorna, pół człowieka, pół niedźwiedzia, który daje im konie i pomaga dostać się do Mrocznej Puszczy.

Sobota

20:00 TVN **Siostry**

komedia, USA, 2015

Siostry Ellis - Maura i Kate - nie przepadają za sobą. Każda wiedzie własne życie. Pierwsza jest odpowiedzialna, druga nieco szalona. Kobiety mają zaledwie jeden weekend, żeby zabrać swoje rzeczy oraz ocalić pamiątki z rodzinnego domu, a także wyrzucić to, co niepotrzebne. Okazuje się bowiem, że budynek niedawno został wystawiony na sprzedaż przez ich rodziców (Dianne Wiest i James Brolin). Najnowsze wieści wywołują u sióstr panikę. Maura i Kate doskonale zdają sobie sprawę, że oto następuje symboliczne pożegnanie z czasami dzieciństwa.

Niedziela

01:20 TVP2 **Róża**

dramat historyczny, Polska, 2011

Były żołnierz AK, Tadeusz (Marcin Dorociński), został ciężko ranny w trakcie powstania warszawskiego. Mężczyzna widział też, jak hitlerowcy gwałcą i mordują jego żonę. Teraz dociera on na Mazury, na tereny poniemieckie. Odnajduje tu wdowę po żołnierzu Wehrmachtu, którego śmierci był świadkiem, i oddaje jej pamiątki po zmarłym. Okazuje się, że Róża (Agata Kulesza) boryka się z wieloma problemami: stara się utrzymać spore gospodarstwo oraz stawić czoło wrogo do niej nastawionym sąsiadom.

Poniedziałek

22:15 POLSAT **Zabójca**

film sensacyjny, USA, 2007

Agent FBI Jack Crawford rozpracowuje właśnie amerykańską grupę przestępczą powiązaną z japońską mafią. Wraz z partnerem Tomem uczestniczy w akcji mającej na celu schwytanie płatnego zabójcy, Rogue'a. Tom ciężko rani przestępcę, któremu jednak udaje się uciec. Następnego dnia funkcjonariusz i cała jego rodzina zostają brutalnie zamordowani. W domu przyjaciela Jack znajduje tytanową łuskę - jedyny ślad po sprawcach zbrodni. Crawford poprzysięga zemstę, ale Rogue znika bez śladu.

Wtorek

21:30 TVN **Ostatni gwizdek**

dramat obyczajowy, USA, 2014

Nadchodzi czas naboru młodych zawodników do klubów znajdujących się w Lidze Futbolu Amerykańskiego NFL. Dla początkujących graczy oznacza to ich „być albo nie być" w profesjonalnym sporcie. Z kolei kluby mogą wyłowić największe talenty, przy czym bardzo dużo zależy od selekcjonerów. Sony Weaver (Kevin Costner) jest menagerem Cleveland Browns. Mężczyzna nie posiada wielkich funduszy, musi jednak stworzyć zespół, który utrzyma się w lidze. W tym ważnym momencie jego kariery dowiaduje się, że jego dziewczyna, Ali Parker, jest w ciąży.

Środa

23:40 TVP1 **Niezgodna: Zbuntowana**

film sf, USA, 2015

Przyszłość. Ludzie są podzieleni na pięć frakcji: Altruistów, Serdecznych, Erudytów, Nieustraszonych i Praworządnych. O przynależności do danej grupy decyduje dominująca cecha charakteru. Ci, którzy nie posiadają żadnej z nich - Bezfrakcyjni - zostają wyrzuceni na margines społeczeństwa. Z kolei osoby wykazujące więcej niż jedną konkretną cechę określani są jako Niezgodni. Należy do nich Tris (Shailene Woodley). Kiedy ona i Cztery (Theo James) niweczą plany Erudytki Jeannie (Kate Winslet), ogłasza ona, że wszyscy Niezgodni są wyjęci spod prawa.

Czwartek

22:30 TVN **Step Up III**

film muzyczny, USA, 2010

Nowy Jork. Uliczny tancerz Luke (Rick Malambri) mieszka w starym magazynie, który jest również miejscem spotkań i ćwiczeń grupy tanecznej House of Pirates. Teraz jej członkowie przygotowują się do międzynarodowych mistrzostw, w których będą musieli się zmierzyć ze swoimi rywalami z ekipy House of Samurai. Przed zawodami Luke postanawia wzmocnić zespół, znajdując nowych tancerzy. Poznaje piękną i niezależną Natalie (Sharni Vinson). Między nią a Lukiem rodzi się uczucie.

piątek — 16 lipca

TVP 1

05:20 Przysięga - serial
06:05 Elif - serial, prod. Turcja
07:00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Agape - magazyn
08:00 Wiadomości
08:10 Pogoda poranna
08:15 Kwadrans polityczny
08:40 Ranczo - serial
09:40 Komisarz Alex - serial kryminalny TVP, reż. Mariusz Palej, wyk. Krystian Wieczorek, Piotr Bondyra, Magdalena Walach, Beata Fido
10:40 Ojciec Mateusz - serial kryminalny TVP
11:30 Uzdrowisko - telenowela TVP
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda - magazyn
12:35 Magazyn Rolniczy
12:55 Natura w Jedynce

SERIAL OBYCZAJOWY

14:00 Elif - serial, prod. Turcja, 2018
15:00 Wiadomości
15:10 Pogoda
15:15 Alarm! - magazyn
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Przysięga - serial
17:00 Teleexpress
17:15 Jaka to melodia?
17:55 Dzikie pszczoły - serial
18:55 Jeden z dziesięciu
19:30 Wiadomości
20:10 Alarm! - magazyn
20:35 Królowa i konkwistador - serial
21:30 Hobbit: Pustkowie Smauga - film fantasy, prod. Nowa Zelandia
00:20 Człowiek w ogniu - film sensacyjny
02:50 Ocaleni - reality show

TVP 2

05:25 Na dobre i na złe - serial
06:20 Anna Dymna - spotkajmy się
06:55 Familiada - teleturniej
07:30 Pytanie na śniadanie
10:40 Panorama
10:50 Pytanie na śniadanie
11:30 Dziewczyny ze Lwowa - serial obyczajowy TVP
12:30 Koło fortuny
13:15 Kozacka miłość - serial
14:05 Va Banque - teleturniej
14:35 Na sygnale - serial
15:10 Górscy ratownicy - serial
16:00 Koło fortuny
16:35 Familiada - teleturniej
17:15 Promyk nadziei - serial
18:00 Panorama
18:20 Va Banque - teleturniej
18:45 Kozacka miłość - serial kostiumowy, prod. Rosja
19:35 Barwy szczęścia - serial
20:10 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki

KONCERT

22:35 Muzyka, Taniec, Zabawa - koncert
23:40 Anything goes. Ale jazda! - program rozrywkowy
00:45 Lato na Majorce - film obyczajowy, prod. Niemcy, 2018, reż. Florian Gärtner, wyk. Katharina Müller - Elmau, Christoph M. Ohrt, Greagory B. Waldis
02:25 W tajnej służbie Jej Królewskiej Mości - film sensacyjny, prod. Wielka Brytania, 1969, reż. Peter Hunt, wyk. Diana Rigg, Telly Savalas, George Lazenby
04:50 Zakończenie

TVN

05:40 Uwaga! - magazyn
06:00 LAB - obyczajowy
07:00 Ukryta prawda - program obyczajowy
08:00 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
09:00 Ten moment
09:35 SOS Ekipy w akcji
10:35 Rozwód. Walka o wszystko
11:35 Doradca smaku
11:45 Ukryta prawda - program obyczajowy
14:55 Szpital - program obyczajowy
16:00 LAB - obyczajowy
17:00 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
18:00 Ukryta prawda - program obyczajowy
19:00 Fakty
19:25 Uwaga! koronawirus
19:55 Uwaga! - magazyn

FILM S-F

20:05 Jupiter: Intronizacja - film S-F, USA, Australia, 2015, reż. Lana Wachowski, Lilly WachowskiLana Wachowski Lilly Wachowski, wyk. Mila Kunis, Channing Tatum, Sean Bean, Eddie Redmayne, Douglas Booth
22:50 Windykatorzy - film S-F, USA, Kanada, 2010, reż. Miguel Sapochnik, wyk. JudeLaw, Forest Whitaker, Alice Braga, Liev Schreiber, Carice van Houten
01:10 Misja - Premiera Playera
01:20 Kuba Wojewódzki
02:25 Uwaga! - magazyn
02:45 Noc magii
04:10 Szpital

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:40 Malanowski i Partnerzy
09:40 Sekrety rodziny
10:40 Dlaczego ja?
11:40 Gliniarze
12:50 Wydarzenia
13:25 Interwencja
13:40 Trudne sprawy
14:40 Dlaczego ja?
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:15 Interwencja
16:35 Gliniarze
17:40 Sekrety rodziny
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość Wydarzeń
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:00 Kraina lodu Anna wyrusza na wielką wyprawę, by odnaleźć swoją siostrę Elsę, której magiczna moc uwięziła królestwo Arendelle w okowach zimy.

THRILLER

22:10 Obcy: Przymierze Statek osadniczy dociera na nieznaną planetę, która wydaje się być prawdziwym rajem dla człowieka. Członkowie ekspedycji szybko się jednak przekonują, że trafili do mrocznego, pełnego tajemnic i zagadek świata, którego jedynym mieszkańcem jest android David, ocalały z katastrofy.
00:55 To znowu ty
03:10 Kabaretowa Ekstraklasa
03:35 Love Island. Wyspa miłości
04:40 Disco Gramy - program rozrywkowy prod. Polska
05:45 Telezakupy TV Okazje

TVP Kultura

07:30 Teledyski
08:40 Kuchnia Jagiellonów
09:15 Cała zima bez ognia - dramat obyczajowy, prod. Belgia, Szwajcaria, Polska, 2004, reż. Greg Zgliński, wyk. Aurelien Recoing, Marie Matheron, Gabriela Muskała
11:00 Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy - serial TVP
13:30 Stany Zjednoczone z lotu ptaka. Zachodnie wybrzeże - serial dokumentalny
14:30 Rok 2020 - cykl dokumentalny
15:00 Odprawa - film dokumentalny, reż. Filip Drzewiecki
15:30 Pajęczarki - komedia, prod. Polska, 1993
17:30 Scena muzyczna - Trio Jazzowe
18:30 Informacje kulturalne

SERIAL OBYCZAJOWY

18:45 Serialowa nostalgia - Samochodzik i templariusze - serial
20:00 Komediowe lato - Zemsta - komedia, reż. Andrzej Wajda, wyk. Roman Polański, Janusz Gajos, Andrzej Seweryn
21:55 Geniusz: Picasso
23:00 Świat w piosence - Wyścig kosmiczny - cykl dokumentalny
23:50 Informacje kulturalne
00:15 Życie Carlita - film sensacyjny, prod. USA, 1993, reż. Brian De Palma, wyk. Al Pacino, Penelope Ann Miller, John Leguizamo
02:45 Kino nocne - Pętla - dramat, prod. Polska
04:35 Berlin Live

TV Puls

06:00 Zbuntowany anioł - telenowela
07:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy Prowadzenie lombardu to zajęcie ciekawe, momentami ekscytujące, ale często i niebezpieczne. Bohaterami serialu są: właściciel Kazimierz Barski, jego rodzina, pracownicy oraz klienci, którzy pojawiają się w lombardzie z powodu różnych życiowych zawirowań. Są to zarówno osoby starsze, potrzebujące środków do życia, jak i młode, które zastawiają na kilka dni laptop czy telefon.
09:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy
10:00 Zbuntowany anioł - telenowela
12:00 Zaklinaczka duchów

SERIAL OBYCZAJOWY

14:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy prod. Polska
16:00 Rodzinny interes - serial obyczajowy
18:00 Lombard. Życie pod zastaw - serial obyczajowy
20:00 Zawrotna prędkość
21:50 Xxx 2: Następny poziom
23:50 Nikomu ani słowa
02:00 Castle
02:55 Reporterzy. Z życia wzięte
03:55 Zobacz to! Blok rozrywkowy: Dyżur - serial dokumentalny
04:20 Wojciech Cejrowski. Boso - Teksas

TVN 7

05:20 Szpital - program obyczajowy
06:20 40 kontra 20
07:20 Ten moment
07:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
10:55 Szpital - program obyczajowy
11:55 Szkoła - obyczajowy
12:55 Sąd rodzinny - program sądowy
13:55 Sędzia Anna Maria Wesołowska - program sądowy
14:55 Ukryta prawda - program obyczajowy prod. Polska
15:55 Szkoła - obyczajowy
16:55 Idealna niania - program obyczajowy prod. Polska
18:25 19 + - obyczajowy
19:00 Ukryta prawda - program obyczajowy
20:00 40 kontra 20

KOMEDIA

21:00 Z ust do ust - film komedia, USA, Australia, 2005, reż. Rob Reiner, wyk. Jennifer Aniston, Kevin Costner, Shirley MacLaine, Mark Ruffalo, Richard Jenkins, Mena Suvari
23:10 Dziewczyna z portretu - film obyczajowy, Niemcy, USA, Wielka Brytania, Belgia, Dania, Japonia, 2015, reż. Tom Hooper, wyk. Eddie Redmayne, Alícia Vikander, Ben Whishaw, Matthias Schoenaerts, Sebastian Koch, Amber Heard
01:40 Zbrodnie z pierwszych stron gazet
02:45 Noc magii

TV 4

06:00 Gliniarz i prokurator Serial sensacyjny, w którym lokalny prokurator walczy z przestępczością w Los Angeles (a później na Hawajach). **07:00** Strażnik Teksasu **08:00** Nasz nowy dom **09:00** Pierwsza miłość **09:50** Święty **10:20** Food Factory **11:20** Detektywi w akcji **12:20** Kobra - oddział specjalny **13:25** STOP Drogówka **15:30** Hardkorowy lombard **17:00** Septagon **18:00** Kochane Pieniądze **19:00** Policjantki i Policjanci **20:00** Gwiazdy Kabaretu **22:05** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny **00:10** Nożownik Były instruktor amerykańskich Sił Specjalnych, który szkolił perfekcyjne maszyny do zabijania. Paradoksalnie, uczył czegoś, czego sam nigdy nie doświadczył - nigdy nikogo nie zabił.

TV Trwam

11:30 Kolory Świętości **11:35** 100 cudownych miejsc na świecie **11:45** Spotkania z ekologią **12:00** Anioł Pański **12:03** Informacje dnia **12:20** Ziemia Obiecana **13:05** Wenezuela **13:30** Msza święta **14:20** 100 cudownych miejsc **14:30** Zrozumieć Antycywilizacje **14:55** Słowo życia **15:00** Modlitwa **15:20** Mocni w wierze **15:50** Ma się rozumieć **16:00** Informacje dnia **16:10** Siódmy sakrament **16:35** Świat Sportu **17:00** Regał Mistrzowie **17:30** Geopolityka **17:55** Poczet Wielkich Polaków **18:00** Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Westerplatte Młodych **19:00** Warto zauważyć... **19:30** Opowieści Theo **19:45** Modlitwa **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Święty na każdy dzień **21:00** Apel Jasnogórski

eprasa.pl 02ea57878d

DNI BISKUPCA
Od 23 do 25 lipca będą trwały Dni Biskupca — to największa letnia impreza w gminie Biskupiec. Organizatorzy zapowiadają trzy dni wypełnione atrakcjami dla dzieci i dorosłych. Na dużej scenie wystąpią artyści znani z polskiej i zagranicznej sceny muzycznej: Ingrid i Afromental. Po raz pierwszy odbędzie się w Biskupcu pokaz taneczno-muzyczny nowej formy tańca BaDaS. Jest to system taneczno-fitnessowy stworzony w Polsce przez Karola Tomczaka wykorzystujący elementy tańca towarzyskiego, ćwiczeń cardio i treningu funkcjonalnego. Idea tego tańca angażuje tancerzy towarzyskich i trenerów z klasami tanecznymi do porywania ludzi w wir tańca, jednocześnie ucząc wykorzystywać podstawowe kroki tańca towarzyskiego w salonach finessowych. Święto miasta to również wiele wydarzeń sportowych, gry i zabawy dla dzieci. Organizatorem jest Urząd Miejski w Biskupcu.

Olsztyn.
MENSA WRACA Z TESTAMI
Stowarzyszenie Mensa Polska po ponad 2 latach przerwy wraca do Olsztyna z kolejną sesją testową, uprawniającą do członkostwa w tej organizacji. Mensa jest największym i najstarszym międzynarodowym stowarzyszeniem zrzeszającym osoby o ilorazie inteligencji (IQ) kwalifikującym do górnych 2% populacji.
Sesja testowa odbędzie się w niedzielę 18 lipca w Hotelu Wileńskim w Olsztynie. Pierwsza tura o godzinie 10:00, kolejne dwie co 1,5 godziny. Liczba miejsc ograniczona, a o udziale w sesji decyduje kolejność zgłoszeń. Rejestracji można dokonać poprzez formularz na stronie: https://www.mensa.org.pl/sesje-testowe/harmonogram. W sesji udział wziąć mogą jedynie osoby, które dobrowolnie przedstawią organizatorom zaświadczenie o pełnym zaszczepieniu przeciw COVID-19.
Więcej informacji na stronie www.mensa.org.pl

Olsztyn.
STAND-UP WARMIA
W niedzielę 18 lipca o godz. 20:00 w Olsztynie w Kuźni Społecznej, ul. Marka Kotańskiego 1 w ramach 5. urodzin Stand-up Warmia odbędzie się wieczór testowania najnowszych żartów i materiałów komików z całej Polski. Dodatkowo planowana jest strefa chilloutowa, jedzenie i napitki. Wystąpią: Jakub Poczęty, Mieszko Minkiewicz, Tomasz Boras Borkowski, Damian Skóra, Filip Puzyr, Arkadiusz Jaksa Jakszewicz, Ryszard Mazur, Piotr Przytuła, Michał Płonka, Łukasz Wolski, Krzysztof Kasparek.
Więcej na: https://www.kupbilecik.pl/imprezy/59531/Olsztyn/Stand-up+Warmia/

Olsztyn.
HABIARJAN W PARKU JAKUBOWO
MOK zaprasza na bezpłatny, folkowo-orientalny koncert zespołu HabiArJan w niedzielę 18 lipca o godz. 18:00 na scenie w Parku Jakubowo, w ramach projektu „Kultura w Parku!", finansowanego z Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego. Wstęp wolny.
HabiArJan powstał w kwietniu 2013 roku w Warszawie. Jest to akustyczny, multikulturowy kwintet, a muzyka, którą tworzą, jest esencją folków z różnych stron świata. Wzruszające pieśni ormiańskie, gorące hiszpańskie rytmy, afgańskie uniesienia w orientalnej skali, celtyckie harmonie, łagodne rytmy bossa nova. Utwory opowiadają o różnych ludzkich słabościach, ale także o miłości - zarówno tej szczęśliwej jak i odrzuconej.
HabiArJan przybliża zwyczaje i kulturę kaukaską w krótkich opowieściach podczas koncertu.
HabiArJan tworzą: Inga Habiba – wokal, Artur Tigran Gyurjyan – gitara, wokal, Artash Sharoyan – akordeon, Gościnnie: Wojciech Lubertowiecz – perkusjonalia.

SOBOTA

Burmistrz Pasłęka

uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Pasłęku (II piętro) został wywieszony wykaz przeznaczonych do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Pasłęk. Wykaz wywieszono od 16 lipca 2021 r. do 6 sierpnia 2021 r. i zamieszczono na stronach internetowych Urzędu https://paslek.pl/ oraz https://bip.paslek.pl/.

30821see1-a-M

komunikat

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) **Burmistrz Susza** informuje, że w dniu 09.07.2021r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suszu został wywieszony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemy:

- nieruchomość lokalowa położona w Suszu przy ul. Koszarowej 13B/1, oznaczona nr dz. 4/3, 4/5, 4/6, 4/7 i 4/9 o łącznej pow. 5404 m^2.

Wykaz znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miejski w Suszu pod adresem: **http://bip.susz.pl** w zakładce nieruchomości.

23121ilzi-A -P

przetarg

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Olecku

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie chodnika oraz remont nawierzchni dróg wewnątrzosiedlowych.

Wszelkie informacje można otrzymać w siedzibie SM w Olecku przy ul. Zyndrama 4 (dział techniczny, tel. 87 520 30 67) w godz. 7.00-15.00. Oferty należy składać w sekretariacie SM w Olecku, ul. Zyndrama 4, w terminie do 30.07.2021 r. do godz. 9.00.
Przetarg odbędzie się 30 lipca 2021 r. o godz. 10.00.
Spółdzielnia Mieszkaniowa w Olecku zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez ponoszenia konsekwencji prawnych i finansowych.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Olecku

36821ocwo-a-M

przetarg

Ogłoszenie o pisemnym ofertowym przetargu nieograniczonym

Nadleśniczy Nadleśnictwa Maskulińskie
ogłasza pisemny ofertowy przetarg nieograniczony
na **dzierżawę Ośrodka Wczasowego „PERŁA JEZIOR"**

wpisanego do rejestru zabytków, z obowiązkowym zakresem prac zabezpieczających, zlokalizowanego przy alei Wczasów 15, 12-220 Ruciane-Nida.

Umowa z dzierżawcą będzie zawarta na czas określony, tj. od dnia protokolarnego przekazania nieruchomości do dzierżawy do dnia 31 grudnia 2051 r.
Cena wywoławcza, czyli minimalna wysokość rocznego czynszu dzierżawnego brutto, wynosi 81.556,22 zł brutto (słownie złotych: osiemdziesiąt jeden tysięcy pięćset pięćdziesiąt sześć 22/100) za rok.
Przystępując do przetargu, oferent jest zobowiązany wnieść wadium w kwocie 8.155,62 zł (słownie złotych: osiem tysięcy sto pięćdziesiąt pięć 62/100).
Termin składania ofert: do dnia 30 lipca 2021 r. do godziny 11:00.
Wyboru najkorzystniejszej oferty wydzierżawiający dokona na podstawie ceny ofertowej brutto.
Szczegółowe warunki dzierżawy Ośrodka Wczasowego „PERŁA JEZIOR" dostępne są na stronie https://maskulinskie.bialystok.lasy.gov.pl/.

272721opb1-a-M

Zlecę firmie/ekipie remontowo-budowlanej wykonanie prac remontowo-wykończeniowych pensjonatu położonego w Łaśmiadach k. Ełku na Mazurach.

Powierzchnia użytkowa nieruchomości: ok. 1000 m^2.

Rodzaj prac do wykonania: malarskie, hydrauliczne, glazurnicze, stolarskie, elektryczne.

Planowany okres realizacji zlecenia: 6 miesięcy.

Planowany termin rozpoczęcia prac: połowa września 2021 r.

Firmy/zespoły remontowo-budowlane zainteresowane nawiązaniem współpracy w zakresie wykonania prac remontowo-wykończeniowych ww. nieruchomości prosimy o przesyłanie zgłoszeń na adres **e-mail: biuro@lasmiady.pl** lub kontakt telefoniczny pod numer **tel. 726 555 660**.
Oferta współpracy obejmuje zakwaterowanie.

74221otbr-A-P

przetarg

Ogłoszenie o sposobie rozstrzygnięcia przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Frombork.

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

podaje do publicznej wiadomości,
że pierwszy pisemny przetarg nieograniczony,
przeprowadzony w dniu 14 lipca 2021 roku,
na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych,
stanowiących własność Miasta i Gminy Frombork, oznaczonych
w ewidencji gruntów numerami: 12/29, 12/30, 12/31,
obręb 7 Frombork, dla których w Sądzie Rejonowym w Braniewie
Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta
o numerze EL1B/00015619/0, **został rozstrzygnięty.**

W oznaczonym w ogłoszeniu Burmistrza Miasta i Gminy Frombork z dnia 11 czerwca 2021 roku terminie wpłynęła jedna oferta zakupu, która spełniła wymogi formalne. Nabywcą została firma Daxbud Investment Group Sp. z o.o.

1) Działka 12/29, obręb 7 miasta Frombork, o powierzchni 0,3328 ha, przy ul. Polnej, cena wywoławcza 325 500,00 złotych netto, cena sprzedaży 326 500,00 złotych netto,
2) Działka 12/30, obręb 7 miasta Frombork, o powierzchni 0,3656 ha, przy ul. Polnej, cena wywoławcza 357 600,00 złotych netto, cena sprzedaży 358 600,00 złotych netto,
3) Działka 12/31, obręb nr 7 miasta Frombork, o powierzchni 0,1676 ha, przy ulicy Polnej, cena wywoławcza 163 900,00 złotych netto, cena sprzedaży 164 900,00 złotych netto.

Frombork, dnia 14.07.2021 r.

12021sezr-a-M

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

Burmistrza Pasłęka
o I przetargu ustnym nieograniczonym

Burmistrz Pasłęka
podaje do publicznej wiadomości, że ogłoszony został I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek gruntu położonych przy ul. Lwowskiej w Pasłęku:

- dz. nr 606 o pow. 875 m^2 – cena wywoławcza 39.000 zł, wysokość wadium 7.800 zł;
- dz. nr 607/2 o pow. 910 m^2 – cena wywoławcza 40.600 zł, wysokość wadium 8.100 zł;
- dz. nr 610/2 o pow. 980 m^2 – cena wywoławcza 43.700 zł, wysokość wadium 8.700 zł;
- dz. nr 322/89 o pow. 871 m^2 – cena wywoławcza 37.920 zł, wysokość wadium 7.500 zł.

Działki gruntu, stanowiące własność Miasta i Gminy Pasłęk, przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Posiadają księgę wieczystą nr EL1E/00044817/3 urządzoną w Sądzie Rejonowym w Elblągu.

Przetarg odbędzie się 18 sierpnia 2021 r. (środa)
w sali widowiskowo-kinowej Pasłęckiego Ośrodka Kultury, pl. św. Wojciecha 5
na dz. nr 606 o godz. 9.00; na dz. nr 607/2 o godz. 10.00;
na dz. nr 610/2 o godz. 11.00; na dz. nr 322/89 o godz. 12.00.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono od 16 lipca 2021 r. do 18 sierpnia 2021 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pasłęku (na II piętrze), opublikowano na stronie internetowej www.paslek.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.paslek.pl.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Kierownik Referatu Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu, pok. nr 20, tel. 55 248 20 01 do 03 wew. 60, w godz. od 7.30 do 15.30.

30821see1-B-G

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Pasłęka o I przetargu ustnym nieograniczonym

Burmistrz Pasłęka

podaje do publicznej wiadomości, że ogłoszony został
I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek gruntu położonych przy ul. Lwowskiej w Pasłęku:

• dz. nr 613 o pow. 1.446 m^2,
cena wywoławcza 63.600 zł, wysokość wadium 12.700 zł;
• dz. nr 608 o pow. 1.078 m^2,
cena wywoławcza 48.400 zł, wysokość wadium 9.600 zł;
• dz. nr 609 o pow. 1.097 m^2,
cena wywoławcza 49.300 zł, wysokość wadium 9.800 zł;
• dz. nr 612/2 o pow. 1.063 m^2,
cena wywoławcza 47.800 zł, wysokość wadium 9.500 zł.

Działki gruntu, stanowiące własność Miasta i Gminy Pasłęk, przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Posiadają księgę wieczystą nr EL1E/00044817/3 urządzoną w Sądzie Rejonowym w Elblągu.

Przetarg odbędzie się 17 sierpnia 2021 r. (wtorek) w sali widowiskowo-kinowej Pasłęckiego Ośrodka Kultury, pl. św. Wojciecha 5
• na dz. nr 613 o godz. 9.00 • na dz. nr 608 o godz. 10.00
• na dz. nr 609 o godz. 11.00 • na dz. nr 612/2 o godz. 12.00.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono od 16 lipca 2021 r. do 17 sierpnia 2021 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pasłęku (na II piętrze), opublikowano na stronie internetowej www.paslek.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.paslek.pl.
Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Kierownik Referatu Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu, pok. nr 20, tel. 55 248 20 01 do 03 wew. 60 w godz. od 7.30 do 15.30.

30821see1-c-M

eprasa.pl 02ea57878d

Materiał informacyjny PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

NA WAKACJE KOLEJĄ

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

Jedźmy koleją nad morze i jeziora, w góry, do historycznych miejsc i parków narodowych. Podróżujmy pociągami z dużych aglomeracji i małych miejscowości.

Bardziej komfortowe podróże zapewniają nowe i przebudowane stacje i przystanki. Dzięki windom, pochylniom, ścieżkom naprowadzającym, czytelnym informacjom – także alfabetem Braille'a – podróż koleją jest łatwiejsza, przystępniejsza i przyjemniejsza.

Z roku na rok zwiększa się liczba stacji i przystanków dostępnych dla wszystkich podróżnych, gdyż PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. efektywnie wykorzystują środki z programów UE i budżetu państwa – przewidziane w Krajowym Programie Kolejowym o wartości 76 mld zł.

Wsiądź do pociągu w Roku Kolei*. Tylko w porównaniu z ubiegłorocznymi wakacjami dostęp do kolei zwiększyło **17 nowych przystanków, ponad 100 przebudowanych stacji i przystanków**. To dodatkowa zachęta, aby na przejazd wybrać pociąg – najbardziej bezpieczny i ekologiczny środek transportu – oraz ograniczyć emisję CO_2.

Coraz szybsze pociągi, coraz większy komfort podróżowania, wyższy poziom bezpieczeństwa – to efekty Krajowego Programu Kolejowego. Każdy nowy przystanek, dodatkowy system informacji, wyremontowana linia przybliżają nas do celu, którym jest bezpieczna, komfortowa i przewidywalna polska kolej – powiedział **Andrzej Bittel**, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Konsekwentnie zwiększamy w całej Polsce liczbę miejsc, z których można wygodnie wsiadać do pociągów. Znacznie wzrosła liczba stacji i przystanków, które poprawiły komfort podróży. Nowe, dobrze przygotowane perony ułatwiają rozpoczęcie i zakończenie podróży koleją – powiedział **Ireneusz Merchel**, prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

W województwie warmińsko-mazurskim lepszy dostęp do kolei zapewniają dobrze przygotowane, przebudowane przystanki i stacje na liniach Olsztyn – Działdowo, Szczytno – Ełk.
Są też nowe przystanki, które skróciły dystans do kolei: Olsztyn Redykajny, Olsztyn Likusy, Olsztyn Jezioro Ukiel.
Dodatkowy peron na przystanku Olsztyn Śródmieście ułatwia obsługę podróżnych jadących w kierunku Morąga, Pasłęka i Elbląga.

Do wakacyjnych atrakcji szybciej i wygodniej możemy dojechać pociągiem, np. z Olsztyna do Warszawy i Wrocławia. Atrakcyjny czas podróży i bezpieczeństwo to także zalety przejazdu pociągiem na liniach regionalnych, np. do Ełku i Iławy. Ostatnie lata to czas rozwoju kolei we wszystkich regionach Polski.

www.portalpasazera.pl www.plk-inwestycje.pl www.plk-sa.pl

* 1 stycznia 2021 r. rozpoczął się Europejski Rok Kolei. Inicjatywa Komisji Europejskiej ma na celu promowanie kolei jako zrównoważonego, inteligentnego i bezpiecznego środka transportu

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A. | Unia Europejska

71621otbr-A-G

eprasa.pl 02ea57878d

7221otbr-A-G

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

GARAŻ ul. Kasprowicza, 694-488-477

MAGAZYN zbożowy z działką 2ha w terenie zabudowanym Drygały koło Białej Piskiej. 608-452-972

RASZĄG, działka (7000m2) przepięknie położona z widokiem na jezioro (100m) uzbrojona (woda, kanalizacja, prąd), 607-234-069

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

ZIEMIĘ rolną 45ha w jednym kawałku. Rogale okolice Ełku, 608-452-972

ZIEMIĘ rolną 80ha w jednym kawałku Skomack Wielki, okolice Ełku, 608-452-972

kupię

KUPIĘ nieruchomość, może być do remontu lub zadłużona, pomogę w spłacie długu, zapłacę 3000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

MIESZKANIE, 602-102-592

do wynajęcia

DWUPOKOJOWE, 505-669-918

LOKAL , 600-018-121

POKÓJ, 600-018-121

PRACA

dam pracę

FIRMA budowlana zatrudni fachowców i pomocników do pracy przy docieplaniach. Więcej info pod nr. tel. 504-956-770

FIRMA Kryszłom s.c. zajmująca się skupem złomu zatrudni osobę na stanowisko pracownika placu. Tel. 694-879-555, 661-033-583

FIRMA REMAX (KRAZ: 7765) oferuje stałą i sezonową pracę w Niemczech bez znajomości niemieckiego. Poszukujemy osób do załadunku paczek kurierskich, sortowania surowców wtórnych, pracowników śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport, 727-001-705.

FIRMA zatrudni dekarzy, blacharzy, cieśli, umowa o pracę, wysokie zarobki, tel. 601 182 658

HYDRAULIKA i pomocnika hydraulika, 794-122-559

KIEROWCA CE, 503-103-703

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

MURARZA pomocnika, 501-481-210

MURARZY, 667-947-124

NAPRAWA kempingów, 503-103-703

OBJAZDOWE WESOŁE MIASTECZKO PRZYJMIE PRACOWNIKÓW DO PRACY Z ZAKWATEROWANIEM, 698 955 920

POMOCNIKA dla elektryka, 505-783-503

POMOCNIKÓW budowlanych, 667-947-124

PRACA w gospodarstwie rolnym, 695-522-200

PRACA w gospodarstwie, krowy mleczne, wysokie wynagrodzenie, 695-616-300

PRACOWNIKA w gospodarstwie rolnym do hodowli bydła, okolice Ełku, z możliwością zamieszkania, 608-452-972

SPRZEDAWCZYNIĘ do sklepu spożywczego zatrudnię, 500-045-410

SUMIENNYCH fachowców budowlanych zatrudnię, 516-55-95-90

TRAKTORZYSTĘ w dużym gospodarstwie rolnym z możliwością zamieszkania, okolice Ełku, 608-452-972

W gospodarstwie, 889-815-100

ZATRUDNIĘ malarzy, szpachlarzy, pracowników ogólnobudowlanych, wykwalifikowanych pomocników, tel. 607-034-852

ZATRUDNIĘ traktorzystę i pomocnika w gospodarstwie rolnym. Janów-produkcja roślinna, 504-262-593.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym. Zakwaterowanie, wyżywienie + pensja, 602-724-745

ZATRUDNIĘ: KIEROWCĘ kat.C+E, Lidzbark Warmiński. Tel. 694-508-207

ZOOTECHNIKA w dużym gospodarstwie rolnym z możliwością zamieszkania; okolice Ełku, 608-452-972

szukam pracy

POSPRZĄTAM biura, 609-958-044

AUTO-MOTO

sprzedam

AUDI A6 C5 kombi, Honda CRV, Mitsubishi Outlander prywatnie, 602-102-592

USŁUGI

budowa | remont

CYKLINOWANIE podłogi + schody, 507-306-262

DACHY, 579-112-988

DOBRE okna 513159810, 89/6420282,

GLAZURA, terakota, malowanie, hydrauliczne, panele, 50-20-60-413

HYDRAULIK, 501-209-794

MALOWANIE, 512-170-016

OCZYSZCZALNIE, szamba, 794-617-449

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

WYKOŃCZENIÓWKA, 793-164-163

NAUKA

ANGIELSKI, 507-506-536

mp-xxpo-7491-cc-M

RÓŻNE

sprzedam

GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

TANIO sprzedam dwa materace turystyczne wojskowe, (89)533-49-50

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

maszyny rolnicze

BUDYNKI, sad 0,23ha, ziemię rolną 8,5ha. Stopki. Tel.538-215-823

SIANO, kombajn 1985r., prasa Sipma 224/1, 1997r. Tel.538-215-823

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200SZT. Kiwity tel.605-429-486, Ostróda tel.601-612-068, Węgorzewo tel.539-448-102.

TALERZÓWKĘ 3,6 SZEROKOŚCI, OWIES, 603-133-529

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

SERADELĘ sprzedam, 508-580-030

SKUP ZBÓŻ KUPI: zboża paszowe, konsumpcyjne.Tel.606-505-511

Izabeli Hyrkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki z Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miasta Olsztyna

275621opb1-A -P

Zarząd, pracownicy oraz członkowie Aeroklubu Warmińsko-Mazurskiego składają najszczersze kondolencje

Grzegorzowi Hyrkowskiemu i Patrycji Hyrkowskiej

z powodu śmierci

Teścia i Dziadka

276721opb1-a-M

Rodzinie i Najbliższym

ś. † p. **Krzysztofa Szeszko**

pragniemy złożyć najszczersze wyrazy współczucia.

Koleżanki i Koledzy z Polskiego Związku Motorowego

276421opb1-A -P

Wspomnienie jest formą spotkania.
Khalil Gibran

Koleżance **Beacie Szeszko**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża Krzysztofa

składa zespół zakładu radioterapii szpitala MSWiA

277421opb1-a-M

Pani **Beacie Szeszko i Jej Rodzinie**

wyrazy szczerego współczucia, żalu, słowa otuchy oraz wsparcia w trudnych chwilach po stracie

Męża

składają koleżanki z Kliniki Radioterapii SPZOZ MSWiA z WMCO w Olsztynie

276221opb1-A -P

Koleżance

Beacie Szeszko

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Męża

składa Kadra Zarządzająca Pionem Pielęgniarskim SPZOZ MSWiA z WMCO w Olsztynie

275821opb1-a-M

Wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy

Pani

Barbarze Gutowskiej

z powodu śmierci

Mamy

składa
Zarząd Powiatowego Centrum Medycznego w Braniewie wraz z pracownikami

12121sezr-a-M

eprasa.pl 02ea57878d

31419opb1-a -C

Odszedłeś cicho i bez pożegnania. Jak ktoś, kto nie chce swym odejściem smucić. Jak ktoś, kto wierzy w chwili rozstania, że ma niebawem wrócić

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 lipca 2021 r. zmarł Nasz Kochany
Mąż, Tata, Syn, Brat, Wujek i Dziadek

ś. † p.

Krzysztof Szeszko

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 19 lipca 2021 r. (poniedziałek) o godz. 12.45 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 13.15 nastąpi wyprowadzenie na mszę św. żałobną do kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Brąswałdzie. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Brąswałdzie.

Pogrążona w żałobie rodzina

277521opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 lipca 2021 r. w wieku 94 lat zmarła
nasza kochana Mama, Siostra, Babcia i Prababcia

ś. † p.

Helena Ruchlewicz-Białek

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 19 lipca 2021 r. o godz. 11.15 w kaplicy cmentarza komunalnego przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.

Pogrążona w smutku rodzina

277321opb1-a-M

Koledze

Andrzejowi Kaczmarczykowi

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
z Działu Obsługi Gospodarczej i Terenów Zieleni
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

275921opb1-A -P

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy,
że 15 lipca 2021 r. odszedł od nas
nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ś. † p.

Ryszard Stanisław Pałach

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 19 lipca 2021 r. o godz. 9.00 Mszą Świętą w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego 11, po której nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Rodzina

277221opb1-a-M

Naszej Drogiej Pani Dziekan

Hannie Pałach

oraz Jej Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

Męża

składają Rektor dr Lucyna Kwiatkowska,
Kanclerz mgr inż. Janusz Żwirko
oraz cała Społeczność Akademicka
Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania
im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Olsztynie

276821opb1-a-M

Głęboko zasmuceni żegnamy

dr. inż. Ryszarda Pałacha

Prezesa Klubu „Zootechnicy" Stowarzyszenia Absolwentów UWM w Olsztynie.

Żonie Hannie,
córce Joannie z Rodziną oraz Najbliższym

wyrazy najgłębszego współczucia
składają Zarząd i członkowie Klubu „Zootechnicy"
Stowarzyszenia Absolwentów UWM w Olsztynie

277621opb1-a-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI
(wymagany akt zgonu).

Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market

OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 — **895 355 300**, **602 327 277**
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 — **897 152 093**, **608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880** | Joanna Kamińska **kom. 691 410 360** | Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska *Anna Michałowska*
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M

eprasa.pl 02ea57878d

NIE ŻYJE KRZYSZTOF SZESZKO

POŻEGNANIA\\\ Całe motorsportowe środowisko w Polsce obiegła w środowy wieczór informacja o śmierci Krzysztofa Szeszko, wielokrotnego mistrza Polski w rallycrossie oraz rajdowego wicemistrza kraju. Krzysztof Szeszko miał zaledwie 55 lat...

Znałem Krzysztofa od 20 lat - wspomina Zbigniew Staniszewski, olsztyński rajdowiec i rallycrossowiec. - Obaj byliśmy z jednego miasta i obaj kochaliśmy motorsport, więc często ze sobą rozmawialiśmy. Krzysztof był przecież m.in. sędzią w rallycrossie, w którym jeżdżę od półtora roku. Ostatni raz rozmawialiśmy w środę o godzinie 13.31...

Był to wspaniały człowiek, nie znam nikogo, kto powiedziałby o nim złe słowo. Zawsze kiedy się z nim rozmawiało, czy to podczas zawodów, czy w sprawie kłopotów z autem, bo Krzysiek był też mechanikiem samochodowym, uśmiech nie schodził z jego twarzy. W jego oczach było widać miłość do samochodów oraz motoryzacyjną pasję - kończy Staniszewski.

A tak Krzysztofa Szeszko w mediach społecznościowych pożegnał Wojciech Jermakow: „Kiedy miałem 18 lat i przyjeżdżałem rowerem do jego warsztatu, to On, wówczas dwukrotny Mistrz Polski w Rallycross, traktował mnie jak kolegę i opowiadał o tym sporcie. Nigdy nie stwarzał dystansu, z uśmiechem dzielił się wiedzą. Kilka lat później zrobił ze mnie pilota rajdowego. Gość, o którym jako uczeń czytałem w „Motorze", zaproponował mi wspólny start!

Przeżyliśmy razem w Toyocie tysiące pięknych momentów. Zdobyliśmy kilka pucharów i tytułów. Przez kilka lat startów nigdy nie mieliśmy żadnej nerwówki czy poważnej dyskusji. Zawsze żartem

Fot. archiwum GO

Krzysztof Szeszko

rozładował atmosferę. Zawsze miał ten swój luz. Niedawno umawialiśmy się, że jeszcze wyciągniemy Toykę z garażu i wystartujemy znowu razem.

Dziś Szeszkin nas nagle opuścił. Koszmarny smutek.

Żegnaj Krzysiu, żegnaj Mistrzu! Do zobaczenia"!

W mediach społecznościowych również Olsztyński Klub Rajdowy zamieścił stosowny wpis: „Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dzisiaj odszedł od nas nagle nasz Przyjaciel, Prezes, Kolega Krzysztof Szeszko. Kilkukrotny Mistrz Polski Rallycross, wicemistrz Polski w rajdach samochodowych, wieloletni Dyrektor Rajdu Kormoran, niezwykle aktywna postać olsztyńskiego i polskiego motorsportu. Krzysztof od 40 lat aktywnie uczestniczył w sporcie samochodowym, zarówno jako zawodnik, specjalista od budowy samochodów wyścigowych oraz jako działacz PZM. Zaczynał od kartingu, następnie był pilotem rajdowym Bohdana Ludwiczaka. W latach 90-tych czołowy kierowca w rallycross. W 2008 roku wrócił do rajdów, tym razem jako kierowca. Zawsze wierny charakterystycznej, tylnonapędowej Toyocie Corolli. Współtworzył Olsztyński Klub Rajdowy, którego był Prezesem aż do dzisiaj.

Reprezentował okręg warmińsko-mazurski jako członek Zarządu Głównego Polskiego Związku Motorowego. Był Członkiem Zarządu Okręgowego PZM w Olsztynie. Przewodniczył pracom Okręgowej Komisji Sportu Samochodowego przy ZO PZM w Olsztynie. Jako uznany i szanowany w środowisku sportowym sędzia techniczny wielokrotnie obejmował stanowisko Kierownika Badań kontrolnych na Rajdzie Polski, aby organizować badania techniczne i pracę zespołu sędziów. W ostatnich latach jako Delegat techniczny Głównej Komisji Sportów Samochodowych PZM wrócił do ukochanego rallycrossu.

Jako członek Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej szkolił nowe pokolenia sędziów i zawodników. Jako instruktor WORD angażował się w szkolenie dzieci z zagadnień dotyczących Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Odznaczony Złotą Odznaką Honorową PZM.

Doskonały kierowca, świetny mechanik, życzliwy, zawsze uśmiechnięty i pomocny kolega, który zawsze potrafił znaleźć rozwiązanie każdego „problemiku".

Żegnaj Szeszkin!"

REKLAMA

Frombork zaprasza na III Bieg Copernicusa

Dla wszystkich, którzy zdecydują się spędzić z nami tę wyjątkową sobotę, przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji — mówi Magdalena Rogaczewska, organizatorka III Biegu Copernicusa. Dlaczego warto odwiedzić Frombork 7 sierpnia?

Frombork od lat zachwyca nie tylko samych mieszkańców, ale zwłaszcza turystów. Ostatnio gród Kopernika wzbogacił się o nową promenadę, a sama plaża została zrewitalizowana.

Okazuje się jednak, że przepiękne, liczące ponad dwa tysiące mieszkańców miasteczko przyciąga nie tylko ze względu na swoją bogatą historię i liczne zabytki. Kolejną atrakcją, czyniącą Frombork jeszcze bardziej kuszącym wakacyjnym celem podróży, jest organizowany już po raz trzeci przez Zalew Frombork Bieg Copernicusa.

Dwie poprzednie edycje imprezy cieszyły się ogromnym zainteresowaniem — pierwsza odbyła się w 2017 roku, a druga rok później. Teraz — w sierpniu 2021 roku — czas na kolejną, już trzecią edycję Biegu Copernicusa. A ci, którzy jeszcze nie widzieli nowej fromborskiej promenady, będą mieli ku temu okazję już niebawem, bo właśnie z niej ruszać będą uczestnicy wyścigu.

— Wyruszamy w sobotę, 7 sierpnia, z naszej przepięknej fromborskiej promenady. Do udziału w biegu zapraszamy wszystkich — dzieci, młodzież i dorosłych, mieszkańców i mieszkanki Fromborka, ale też osoby odwiedzające nasze urokliwe miasteczko — zachęca Magdalena Rogaczewska, współorganizatorka imprezy.

W ramach III Biegu Copernicusa odbędą się zawody biegowe na dystansie 10 i 5 kilometrów. A dla wszystkich fanów nordic walking przygotowana została 5-kilometrowa trasa.

Istnieje możliwość fakultatywnego zakupienia okolicznościowej koszulki w ramach pakietu startowego podczas rejestracji.

— W naszych pakietach startowych znajdują się bilety umożliwiające zwiedzenie wieży wodnej, Wieży Radziejewskiego i samej katedry. Każdy, kto zdecyduje się na zakup naszego pakietu startowego, otrzyma również 50 procent zniżki do restauracji Obiady w Domu Kopernika, która słynie z przepysznej kuchni — informuje organizatorka imprezy.

— Dla wszystkich, którzy zdecydują się spędzić tę wyjątkową sobotę, przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji — symulator zderzeniowy i symulator dachowania, a także miasteczko rowerowe. Podczas imprezy będzie można zaopatrzyć się w naturalne produkty najwyższej jakości — między innymi mydła, miody i wędliny. Na uczestniczki i uczestników zabawy czekają też liczne konkursy z nagrodami — wylicza pani Magdalena.

I dodaje: — A na zakończenie… niespodzianka! Naszą imprezę zwieńczy dyskoteka, podczas której wszyscy na pewno będę świetnie się bawić. 7 sierpnia warto wybrać się do nas całą rodziną — każdy, niezależnie od wieku, znajdzie coś dla siebie. Warto wspomnieć o tym, że wszyscy uczestnicy biegu otrzymają od nas pamiątkowe medale!

Honorowymi patronami wydarzenia zostali marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin, starosta powiatu braniewskiego Karol Motyka oraz burmistrz miasta i gminy Frombork Zbigniew Pietkiewicz.

— Naszą imprezę wspiera również grono lokalnych sponsorów, którym jesteśmy niezwykle wdzięczni za pomoc w organizacji biegu — mówi Magdalena Rogaczewska.

Jeszcze się zastanawiasz? Nie zwlekaj i zapisz się już dziś na www.time4s.pl/iii-bieg-copernicusa#zapisy.

HARMONOGRAM IMPREZY:

7:30-9:45 – odbiór pakietów startowych,
10:00 – starty biegów na 10 i 5 kilometrów z promenady,
10:00-12:00 – odbiór pakietów startowych dla dzieci,
12:00 – starty biegów dla dzieci z promenady,
13:00 – przewidywane zakończenie imprezy.

ATRAKCJE W RAMACH III BIEGU COPERNICUSA:

• symulator zderzeniowy • symulator dachowania • miasteczko rowerowe przygotowane przez olsztyński i elbląski WORD • dmuchany zamek • malowanie twarzy • plecenie warkoczyków • koła gospodyń wiejskich rozstawią się ze swoimi smakołykami, będzie również wata cukrowa i popcorn dla najmłodszych • stragany z wyrobami • stragany z mydłami • stragany z rękodziełem • konkursy dla mieszkańców i nie tylko • na koniec dyskoteka z DJ-em

11021sezr-b-M

eprasa.pl 02ea57878d

SPRINTEM

TRIATHLON\\\ W niedzielę o godz. 10 na elbląskim bulwarze Zygmunta Augusta rozpocznie się Garmin Iron Triathlon. Warto przypomnieć, że Elbląg już po raz piąty będzie gospodarzem tego największego cyklu w Polsce.
Zawodnicy będą mieli, podobnie jak w innych miastach, do wyboru jeden z trzech dystansów: 1/2 IM (1,9 km pływania, 90 km jazdy na rowerze i 21,1 km biegu), 1/4 IM (950 m - 45 km -10,55 km) lub 1/8 IM (475 m - 22,5 km - 5,275). Organizatorzy przygotowali niezwykle szybką atestowaną trasę zlokalizowaną w samym centrum elbląskiej starówki. Strefa zmian będzie

Fot. Marek Lewandowski

Zawodnicy będą rywalizować na trzech dystansach

na bulwarze, a meta przed Katedrą św. Mikołaja. Etap pływacki zawodów mierzony metodą geodezyjną odbędzie się pomiędzy mostami Niskim i Wysokim, trasa kolarska przebiegać będzie w stronę Kamionka Wielkiego, natomiast trasa biegowa w kierunku ronda NSZZ Solidarność.
Patronat honorowy nad imprezą objął prezydent Elbląga Witold Wróblewski.

PIŁKA NOŻNA\\\ Maciej Dampc został nowym piłkarzem Stomilu. 25-letni obrońca związał się z pierwszoligowym klubem rocznym kontraktem. Jesienią Dampc grał w Sokole Ostróda, do którego wypożyczony był z ŁKS Łódź. W poprzednim sezonie eWinner II ligi zagrał sześć meczów.

• W rewanżowym meczu I rundy eliminacyjnej Ligi Mistrzów Legia wygrała 2:0 (1:0) z norweskim FK Bodo/Glimt. Bramki dla warszawskiego zespołu strzelili Luquinhas (40) i Tomas Pekhart (90+4). W pierwszym meczu mistrzowie Polski wygrali 3:2, więc awansowali do kolejnej fazy rozgrywek, w której zmierzą się z estońskim FC Flora Tallin.

JEŹDZIECTWO\\\ 18 lipca w portugalskiej miejscowości Vilamoura rozpoczną się mistrzostwa Europy dzieci w skokach przez przeszkody. W trzyosobowej reprezentacji Polski znalazł się zawodnik z naszego regionu - Kuba Kraśko (LKJ w Gałkowie). Oprócz Kuby o medale ME powalczą jeszcze Nell Sówka (KJ Podkowa Gruszczyn) i Roksana Nawrocka (Stowarzyszenie Agro-Aves).
Pokonanie całej Europy było dla polskiej ekipy olbrzymim wyzwaniem. Ostatecznie przez Holandię, Francję i hiszpańskie góry młodzi Polacy wraz ze swymi końmi dotarli do Gibraltaru, gdzie zaplanowano 10-dniowy postój na regenerację oraz aklimatyzację. Dopiero wtedy wyruszą na wybrzeże w Equestrian Center Vilamoura, gdzie od 18 do 25 lipca odbędą się mistrzostwa Europy. **dryh, JK**

Fot. facebook

Kuba Kraśko

SPORT W TV

PIĄTEK
• **Formuła 1.** Grand Prix Wielkiej Brytanii: sesja treningowa, sesja kwalifikacyjna (15.25, 18.55 Eleven Sports 1)
• **Golf.** The Open Championship (10.30, 13.30, 16.30, 18.30 Polsat Sport News, 19.30 Polsat Sport Extra)
• **Kolarstwo.** Tour de France, 19. etap: Mourenx - Libourne (12.15 Eurosport 1)
• **Lekka atletyka.** Mistrzostwa Europy do lat 20 w Tallinie (19 TVP Sport)
• **Skoki narciarskie.** Letnie Grand Prix w Wiśle: kwalifikacje (17.25 TVP Sport, 17.35 Eurosport 1)
• **Sporty walki.** Gala MMA Armia Fight Night 10 w Żywcu (19.55 TVP Sport); Enfusion Cage - XTreme Stand Up (20.30 Fightklub)
• **Tenis.** Turniej ATP w Hamburgu (12.30, 18.30 Polsat Sport, 14.30, 16.30 Polsat Sport Extra); mistrzostwa Polski w Bytomiu: finał kobiet, finał mężczyzn (14, 16.30 Polsat Sport); turniej ATP w Bastad (11, Polsat Sport Extra); turniej WTA w Pradze (10, 12, 14, 16 Canal+ Sport)
• **Żużel.** Grand Prix Czech (18.30 Canal+ Sport)

SOBOTA
• **Boks.** Gala KnockOut Boxing Night 16 w Suwałkach (19.50 TVP Sport)
• **Formuła 1.** Grand Prix Wielkiej Brytanii: sesja treningowa, sprint kwalifikacyjny (12.55, 17.25 Eleven Sports 1)
• **Formuła 2.** Grand Prix Wielkiej Brytanii: 1. wyścig (11.30 Polsat Sport Extra)
• **Golf.** The Open Championship (11, 14, 17 Polsat Sport News, 19 Polsat Sport Extra)
• **Kolarstwo.** Tour de France: 20. etap - jazda indywidualna na czas (13 Eurosport 1)
• **Koszykówka.** NBA: Phoenix Suns - Milwaukee Bucks (3.00 Canal+ Sport)
• **Lekka atletyka:** Mistrzostwa Europy do lat 20 w Tallinie (15 TVP Sport)
• **Piłka nożna.** Superpuchar Polski: Legia Warszawa - Raków Częstochowa (19.50 Polsat Sport); MLS: Atlanta United - New England Revolution (23 Polsat Sport Extra)
• **Skoki narciarskie.** Letnie Grand Prix w Wiśle (17.35 Eurosport 2, 17.30 TVP 1, TVP Sport); Letnie Grand Prix kobiet w Wiśle (12.55 TVP Sport)
• **Tenis.** Turniej ATP w Hamburgu (13.30, 15.30 Polsat Sport); turniej ATP w Bastad (13, 15 Polsat Sport Extra); turniej WTA w Pradze (10.30, 12.30 Canal+ Sport, 19 Canal+ Sport 2)
• **Wyścigi motocyklowe.** FIM World Endurance Championship: wyścig 12-godzinny w Estoril (9.45, 12, 15, 19.35, 21.15 Eurosport 2)
• **Wyścigi samochodowe.** NASCAR Xfinity Series: wyścig w Loudon (21 Sportklub)
• **Żeglarstwo.** SailGP w Plymouth (15 Sportklub)
• **Żużel.** Grand Prix Czech (18.30 Canal+ Sport); eWinner 1. liga: Unia Tarnów - Abramczyk Polonia Bydgoszcz (15.55 nSport+)

NIEDZIELA
• **Formuła 1.** Grand Prix Wielkiej Brytanii (15.55 Eleven Sports 1)
• **Formuła 2.** Grand Prix Wielkiej Brytanii: 3. wyścig (12 Polsat Sport News)
• **Golf.** The Open Championship (10, 12, 16, 18 Polsat Sport Extra, 14 Polsat Sport News)
• **Kolarstwo.** Tour de France, 21. etap: Chatou - Paryż (16.10 Eurosport 1)
• **Piłka nożna.** MLS: Minnesota United - Seattle Sounders (20 Polsat Sport News)
• **Siatkówka plażowa.** Plaża Open, Cieszyn 2021: finał kobiet (15 TVP Sport)
• **Skoki narciarskie.** Letnie Grand Prix w Wiśle (17.30 TVP 1, TVP Sport, 17.35 Eurosport 2); Letnie Grand Prix kobiet w Wiśle (12.55 TVP Sport)
• **Tenis.** Turniej ATP w Hamburgu: finał (13.30 Polsat Sport); turniej ATP w Bastad: finał (14 Polsat Sport Extra); turniej WTA w Pradze: finał (13 Canal+ Sport)
• **Wyścigi samochodowe.** FIA World Endurance Championship: wyścig 6-godzinny w Monzy (11.45, 14 Eurosport 2, 13, 16 Polsat Sport News)
• **Żużel.** eWinner 1. liga: Orzeł Łódź - Cellfast Wilki Krosno, Zdunek Wybrzeże Gdańsk - Aforti Start Gniezno, Arged Malesa Ostrów Wielkopolski - ROW Rybnik (13.55, 16, 18.45 nSport+); memoriał Edwarda Jancarza w Gorzowie Wielkopolskim (20 TVP Sport).

dryh

REKLAMA

OBWIESZCZENIE/OGŁOSZENIE BURMISTRZA PASŁĘKA
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części Pasłęka

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 poz. 741 ze zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Pasłęku uchwały nr XI/89/20 z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części Pasłęka, obejmującego teren położony w sąsiedztwie południowego węzła drogi S7 oraz ulicy Bohaterów Westerplatte, w granicy zgodnej z załącznikiem do uchwały. Z treścią uchwały oraz załącznika graficznego do uchwały można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pasłęku https://bip.paslek.pl w zakładce Strategie, programy, plany. Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać do Burmistrza Pasłęka z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy, adresu zamieszkania albo siedziby oraz przedmiotu wniosku i oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy, w terminie do dnia 12.08.2021 r.:
– w formie papierowej w Urzędzie Miejskim w Pasłęku, pl. św. Wojciecha 5, 14-400 Pasłęk, lub na adres urzędu,
– w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej – poczty elektronicznej na adres: paslek@paslek.pl.
Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części Pasłęka. Zainteresowani mogą składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko ww. planu w terminie do dnia 12.08.2021 r. w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędzie Miejskim w Pasłęku, pl. św. Wojciecha 5, 14-400 Pasłęk, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: paslek@paslek.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Pasłęka. Wnioski złożone po upływie terminu podanego powyżej, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Burmistrz Pasłęka
dr Wiesław Śniecikowski

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Gmina Pasłęk Pl. Św. Wojciecha 5, 14-400 Pasłęk, reprezentowana przez Burmistrza Pasłęka Plac Św. Wojciecha 5, 14-400 Pasłęk, tel. 55 248 20 01, adres e-mail: paslek@paslek.pl; Kontakt z inspektorem o.d.o jest możliwy pod adresem e-mail: iod@paslek.pl.; nr telefonu: 55 248 20 01 wew. 70.
Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Pasłęku. Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Pasłęka danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

30921see1-a-M

eprasa.pl 02ea57878d

20-LETNI NAPASTNIK SZYMON ŁAPIŃSKI (GKS BEŁCHATÓW) ZOSTAŁ NOWYM ZAWODNIKIEM TRZECIOLIGOWYCH MAMR GIŻYCKO

MŁODZIEŻOWCY DOSTALI SZANSĘ

PIŁKA NOŻNA\\\ W trzecim sparingu rozegranym podczas obecnego okresu przygotowawczego pierwszoligowy Stomil pokonał GKS Wikielec. Trener olsztynian Adrian Stawski dał pograć aż 22 zawodnikom. Kolejnym rywalem Stomilu będzie Bałtyk Gdynia.

• Stomil Olsztyn - GKS Wikielec 3:1 (2:1)
1:0 - Ciechanowski (9), **2:0** - Moneta (11), **2:1** - Jankowski (31), **3:1** - Wójcik (65)
STOMIL: Bąkowski (62 Łukasiak) - Pawlak (68 Szabaciuk), Czajka (78 Sinior), Remisz (46 Caique), Ciechanowski (62 Sulewski), Żwir (46 Tecław), Reiman, Moneta (46, Szramka), Fundambu (62 Wójcik), Offei (46 Mysiorski; 78 Jankowski) - Palito (69 Florek)
GKS: Wieczerzak - Korzeniewski, Kacperek (46 zawodnik testowany), Otręba, Sz. Jajkowski (46 zawodnik testowany), M. Jajkowski, Jankowski, Grzybowski, zawodnik testowany (72 zawodnik testowany), zawodnik testowany (46 Rosoliński), zawodnik testowany (46 Bartkowski)

W Stomilu zagrali m.in. Caique (Widzew Łódź), Igor Jankowski (Bałtyk Gdynia), Gabriel Palito (Cuiavia Inowrocław), Jakub Sinior (Zagłębie II Sosnowiec) i Robert Sulewski (Radunia Stężyca), natomiast w składzie Wikielca pojawiło się aż sześciu zawodników testowanych. Zespół spod Iławy to w tej chwili czwartoligowiec, ale w Wikielcu cały czas mają nadzieję, że w przyszłym sezonie nadal będą grać w III lidze. Czekają na decyzję Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie walkowera za mecz z Bronią Radom, która to w nieregulaminowy sposób przeprowadziła zmiany.

Fani, którzy wybrali się na boczne boisko przy al. Piłsudskiego 69a, obejrzeli cztery gole.

STOMIL BARDZO SZYBKO STRZELIŁ DWIE BRAMKI I POKAZAŁ RYWALOM, ŻE DZIELI ICH KILKA KLAS RÓŻNICY.

Fot. Emil Marecki

Dla trenerów obu zespołów sparing był znakomitą okazją do przetestowania sporej grupy zawodników

Przy pierwszym golu akcję zainicjował skrzydłowy Łukasz Moneta, po czym prosto w bramkarza trafił Merveille Fundambu, a obrońca Damian Ciechański dopełnił formalności. Chwilę później było już 2:0, bo Moneta wykorzystał świetne podanie z głębi pola.

Po dwóch strzelonych golach gra Stomilu nieco siadła, w efekcie Wikielec zdołał strzelił kontaktową bramkę - Michał Jankowski z 16 m trafił prosto w okienko, nie dając Krzysztofowi Bąkowskiemu żadnych szans. Inna sprawa, że w tej sytuacji przysnęli olsztyńscy obrońcy, za co po meczu spore pretensje miał do nich trener Adrian Stawski.

Po przerwie na boisku pojawiła się spora grupa nowych zawodników, głównie młodzieżowców, przez co gra Stomilu nie była już tak dobra jak z początku pierwszej połowy. Pomimo tego padła jeszcze jedna bramka. Na 3:1 podwyższył Filip Wójcik, który w poprzednim sezonie grał w Wikielcu, a teraz podpisał umowę ze Stomilem i niewykluczone, że będzie grał w podstawowej jedenastce pierwszoligowca.

- TO BYŁ POŻYTECZNY SPARING - POWIEDZIAŁ PO MECZU ADRIAN STAWSKI, TRENER STOMILU. - CHCIELIŚMY ZOBACZYĆ W AKCJI MŁODYCH CHŁOPAKÓW, NO I W DRUGIEJ POŁOWIE ZAGRAŁO ICH AŻ SIEDMIU. KILKU Z NICH FAJNIE SIĘ POKAZAŁO.

Rano mieliśmy trening, a po południu rozegraliśmy sparing. Musimy tak robić, bo mamy bardzo mało czasu na zgranie. Jest nowy zespół i było widać, że tego zgrania brakuje. Były jednak momenty, które mogły się podobać, szczególnie wyjścia do szybkich ataków. Bramek powinniśmy strzelić więcej, poza tym mam też pretensje o straconego gola, bo nikt nie doskoczył do zawodnika GKS. Inna sprawa, że chłopaki są zmęczeni, bo codziennie mamy po dwa trening. Na pewno musimy jeszcze wzmocnić zespół. W piątek dojdzie do nas najprawdopodobniej napastnik, który praktycznie jest dogadany i przyjedzie podpisać kontrakt. Poza tym będziemy obserwować i testować kolejnych zawodników - zakończył olsztyński szkoleniowiec.

W środę Stomil ponownie zagra na bocznym boisku przy stadionie miejskim. Tym razem jego rywalem będzie trzecioligowy Bałtyk Gdynia. Natomiast GKS Wikielec w sobotę zagra w Morągu z Huraganem.

EM, dryh

eprasa.pl 02ea57878d